Niebywały skandal we Lwowie.

Nr. 185. Lwów, Piątek 13. Sierpnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NU... 20 g... PRENUMERATA Miesięcz... Lwowie 4 z... z dostawą ... mu i w... Polsce p... ią pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Organizacja najwyższych władz wojskowych.

Lwów, 12 sierpnia.

(y.) Pierwszym wypadkiem zastosowania w praktyce prawa wydawania rozporządzeń z mocą ustawy na podstawie pełnomocnictw, uzyskanych od Sejmu przez Rząd, stało się załatwienie — drogą rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej — sprawy **organizacji najwyższych władz wojskowych.**

Uregulowanie tej kwestji, która przez trzy ostatnie lata była źródłem **jednej z najcięższych chorób państwowych,** powitać należy z żywem zadowoleniem, a to tem bardziej, iż stało się to ściśle wedle programu, i **przy osobistym czynnym współudziale Pierwszego Marszałka Polski.**

Do wysunięcia własnego programu w tej sprawie, i do konsekwentnego podtrzymywania go z żelaznym uporem w warunkach nawet najtrudniejszych, nikt bardziej od zwycieskiego Naczelnego Wodza w wojnie ostatniej nie mógł być uprawniony i nikt też inny nie byłby wygrał tak wspaniale tej kampanji o koncepcję organizacyjne w kwestji o tak wielkiej dla przyszłości państwa doniosłości. Oczywiście, że na wynik tej kampanji wpłynął przedewszystkiem **obecny układ stosunków politycznych w Państwie,** ściślej mówiąc: załatwienie sprawy organizacji Najwyższych Władz Wojskowych w Polsce, wedle tezy wysuniętej przez Marszałka **Piłsudskiego,** jest naturalną i jedną z wielu niezwykle doniosłych konsekwencji **zwycięskiego przewrotu majowego.**

Koncepcja Marszałka Piłsudskiego która znalazła swe ujęcie w dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji Najwyższych Władz Wojskowych, opiera się na zasadzie **silnego rozdziału problemu wyszkolenia i bojowego przygotowania armji od spraw administracyjnych.** — W tym celu został stworzony specjalny organ naczelny wyszkolenia wojskowego: generalny inspektor armji, który — jako przeznaczony na Naczelnego Wodza na wypadek wojny, równocześnie uzyskał możność przygotowania do niej wojsk oraz możność nadzoru nad wszelkiemi pracami w zakresie przygotowań mobilizacyjnych i operacyjnych, a to przez podporządkowanie mu sztabu generalnego, wraz z szefem tegoż.

Ta zasada organizacji Najwyższych Władz Wojskowych posiada **dwie szczególne zalety.** Po pierwsze usuwa ona w sposób jaknajwyraźniejszy **odpowiedzialność za przygotowanie wojenne armji i dowodzenie nią w czasie wojny,** dając równocześnie generalnemu inspektorowi armji, jako późniejszemu Naczelnemu Wodzowi, możność przyjęcia tej odpowiedzialności, przez wyposażenie go w szerokie kompetencje, i nadanie mu prawa swobodnego doboru swych współpracowników i decydującego wpływu na obsadę personalną wyższych dowództw. Drugą ważną zaletą zasady, na jakiej opiera się omawiany dekret, jest pozostawienie **politycznej odpowiedzialności za sprawy wojskowe na barkach ministra spraw wojskowych, przy równoczesnem, zupełnem uwolnieniu od takiej odpowiedzialności przyszłego Naczelnego Wodza,** co w praktyce oznacza **wyswobodzenie całej armji od wpływów politycznych.** Przy tego rodzaju organizacji, nawet za rządów najbardziej politycznie zaangażowanego ministra spraw wojskowych i przy znacznej nawet zawisłości jego od partji politycznych, nie do pomyślenia jest, by mogły się wydarzyć fakta rozdziału wyższych funkcji wojskowych, wedle takiej czy owakiej „orjentacji" danego generała, lub wedle sławetnego „partyjnego klucza". Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad tem, jak bardzo dodatnio na prace wojska wpłynąć musi zabezpieczenie armji od destrukcyjnych wpływów partyjno-politycznej atmosfery.

Tyle, jeżeli chodzi o same zasady rozwiązania kwestji organizacji Najwyższych Władz Wojskowych. Co się tyczy **formy zewnętrznej,** w jaką zasadę tę przybrano, to podkreślić należy przedewszystkiem szczęśliwy pomysł uregulowania całej sprawy za pomocą dwu oddzielnych aktów prawnych, jednego wydanego jako rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, na zasadzie pełnomocnictw, a będącego interpretacją art. 46 Konstytucji, drugiego zaś, jako właściwego **dekretu,** wydanego przez Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie pierwszego.

W ten sposób art. 46 Konstytucji, głoszący, że **„Prezydent Rzeczypospolitej jest zarazem najwyższym zwierzchnikiem armji",** uzyskał ustawową stałą interpretację w tym kierunku, że **Głowa Państwa może sprawę organizacji Najwyższych Władz Wojskowych regulować na podstawie osobnych dekretów.** Takim pierwszym dekretem jest właśnie omawiany przez nas, który — mówiąc otwarcie — przystosowany został wyłącznie do wybitnej indywidualności Marszałka Piłsudskiego i pod kątem widzenia jego **dziejowego posłannictwa.**

Jeżeli tworzono ongiś w Polsce pewne **przepisy prawne z zamiarem widocznym krępowania Józefa Piłsudskiego w jego działalności dla Państwa (Konstytucja marcowa i celowe ograniczenie praw Prezydenta Rzeczypospolitej), to twórcy dekretu o organizacji Najwyższych Władz Wojskowych mogą śmiało przyznać się, że dekret ten tworzyli w celu umożliwienia Marszałkowi Piłsudskiemu twórczej pracy dla Państwa.** Dlatego dobrze się stało, **że wybrano taką formę prawną,** która Prezydentowi Rzeczypospolitej daje możność nawet już po wygaśnięciu pełnomocnictw, sprawę tę **dowolnie regulować.**

Prace nad utworzeniem Min. komunikacji i Generalnej Dyrekcji Kolei Państwowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia.

Jak się korespondent Wasz z pewnego źródła dowiaduje, Rząd czyni wszelkie przygotowania, aby **Ministerstwo Komunikacji i Generalna Dyrekcja Kolei Państwowych,** wedle dawniej ustalonych zasad, utworzone zostały o ile możności **jeszcze w miesiącu sierpniu b. r.**

Organizacja tych władz opierać się będzie **na dekrecie Prezydenta Rzplitej,** wydanym na podstawie ustawy o pełnomocnictwach.

Szefem utworzyć się mającej **Generalnej Dyrekcji Kolei Państwowych mianowany będzie inż. Dunin,** obecny delegat dla spraw kolejowych przy Nadzwyczajnym Komisarzu Oszczędnościowym.

Pierwszym ministrem Komunikacji mianowany zostanie obecny minister kolei inż. **Romocki.**

——xoox——

Unszlicht chce zostać szefem czerezwyczajki.

Moskwa, 11. 8. (AW.) Atak Unszlichta na Mienżyńskiego przeprowadzony przez niego na ostatniem posiedzeniu Politbiura, tłumaczą u **chęcią Unszlichta objęcia stanowiska kierownika G. P. U.** na które **kandydatura jego była poważnie wysuwana.** Szanse Unszlichta są dość znaczne, gdyż posiada on przy jaciół wśród wielu stalinowców.

P. Prezydent Rzplitej wyjechał ponownie do Spały.

Warszawa, 11. 8. (PAT.) Wczoraj o godz. 10 powrócił ze Spały do Warszawy Prezydent Rzplitej Polskiej prof. Ignacy **Mościcki** w towarzystwie adjutanta swego pułk. **Zahorskiego** i majora **Frydo.** Wczoraj o godz. 17 Pan Prezydent ponownie **wyjechał do Spały, tym razem na czas dłuższy.**

——oo——

Franc. Zgromadzenie Narodowe przyjęło projekt utworzenia kasy amortyzacyjnej.

Paryż, 11. 8. (PAT.) Wobec prób obstrukcji **ze strony komunistów i niekórych socjalistów,** prezydent Zgromadzenia Narodowego **zamknął dyskusję ogólną nad projektem.**

W głosowaniu **przyjęto całość projektu rządowego 671 głosami przeciw 144,** poczem Zgromadzenie Narodowe zostało rozwiązane.

——oo——

DEMARCHE PAŃSTW BAŁKAŃSKICH W SOFJI.

Sofja, 11. 8. (AW.) Zostały tu doręczone noty rządów **Jugosławji, Grecji i Rumunji.**

——oo——

Afera gen. Gajdy grozi poważnym konfliktem politycznym.

Praga, 11. 8. (AW.) Zatarg w związku z głośną aferą gen. **Gajdy dotychczas nie jest rozwiązany.** Generał domaga się od oszczerców pełnej satysfakcji, w czem popierają go narodowi demokraci. Istnieje obawa zaostrzenia się związanych z tą aferą **konfliktów politycznych.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 11 b. m. w Warszawie 9.08 zł. — w Krakowie 9.0875 zł. — we Lwowie 9.06 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje: 9.04 — sprzedaż: 9.06 — kupno: 9.02.

Nowy Jork transakcje: 9.07 — sprzedaż: 9.09 — kupno: 9.05.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa 57.00; N. Jork 5.17; Londyn 25.14; Paryż 14.20; Wiedeń 73.10; Praga 15.3225; Włochy 17.20; Belgia 14.125 Budapeszt 72.35; Sofja 3.75; Holandja 207.60; Oslo 113.30; Kopenhaga 137.1875; Sztokholm 138.40; Hiszpanja 79.45; Bukareszt 2.39; Berlin 123.075; Belgrad 9.11.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 10.77; Londyn 4.8625; Paryż 2.805; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.35; Belgja 2.78; Budapeszt 14.08; Szwajcarja 19.34; Sofja 0.72; Holandja 40.15; Oslo 21.92; Kopenhaga 26.55; Sztokholm 26.77; Hiszpanja 15.37; Bukareszt 0.46; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

Sytuacja wewnętrzna Rosji sowieckiej.

(Koresp. „Kurjera Lwowskiego").

Moskwa, w sierpniu.

Ostatnio pojawiły się w prasie sensacyjne wiadomości na temat wydarzeń wewnętrznych w Rosji Sowieckiej. Doniesienia te pochodzące przeważnie z niezbyt wyraźnych źródeł mogły wywołać wrażenie, że w Rosji doszło już do **otwartej walki** między grupą rządzącą partji komunistycznej a opozycją z **Zinowjewem** na czele, że walka ta przybrała zupełnie **wyraźne formy buntu pewnej części wojska i przeobraża się w wojnę domową.**

W przeciwstawieństwie do sensacyjnych doniesień poszczególnych źródeł obcych **prasa sowiecka zachowała zupełne milczenie.** Oczywiście prasa ta kierowana przez rządzącą grupę **Stalina**, zachowywała to milczenie **z obowiązku i nakazu.** Milczenie to dowodzi jednak jednocześnie, że **pozycja grupy rządzącej jest wystarczająco silna.** Jeśli pominąć nieodpowiedzialne informacje sensacyjne, to stan obecny w Rosji Sowieckiej, na podstawie opinji znawców zarówno stosunków panujących w partji komunistycznej jak i w rządzie sowieckim, można odtworzyć w przybliżeniu w sposób następujący:

Nie ulega wątpliwości, iż **rosyjska partja komunistyczna przeżywa proces ciężkich walk wewnętrznych.** Kryzys ten jednak dotychczas zamyka się w granicach tejże partji, gdyż masy ludowe, aparat urzędniczy i **armja**, do tej pory są jeszcze w rękach rządu i narazie nic nie wskazuje na to, aby tarcia wewnętrzno-partyjne wywarły zasadniczy wpływ na stan machiny państwowej. Oczywista ujawniono w całym szeregu wypadków, że poszczególni mniej lub więcej wybitni członkowie partji, jak i dygnitarze sowieccy należeli do zakonspirowanej opozycji, ale to wszystko nie oznacza jeszcze **nagłego końca bolszewizmu,** a raczej jest **początkiem procesu rozkładowego,** którego długość nie da się dzisiaj dokładnie określić. Dopóki armja i policja polityczna jest w rękach grupy rządzącej, dopóty sieć konspiracyjna zwolenników Zinowjewa, nie zdoła osiągnąć zapewne poważniejszych rezultatów swej akcji. Najlepszym tego dowodem jest, **iż inicjatywa do walki z grupą Zinowjewa wyszła z G. P. U.** i przez tenże organ walka z opozycją jest samodzielnie prowadzona. W ten sposób **wewnętrzno-polityczne osłabienie Sowietów, spowodowane aferą Zinowjewa, można uznać za względne,** w każdym zaś razie nie za kryzys, któryby w szybkim biegu wypadków, zadecydował o dalszej przyszłości Rosji już w dniach, czy tygodniach najbliższych.

Kierownikom państwa sowieckiego, pozostaje obecnie przeprowadzić odpowiednią obsadę w administracji wewnętrznej, **ażeby problem opozycji został opanowany.** O zdecydowaniu kół rządowych świadczy fakt odroczenia kongresu partji komunistycznej na początek roku przyszłego, do którego to czasu rząd przeprowadzić zamierza zupełną **„pacyfikacje"** opozycji, posiłkując się w pierwszym rzędzie aparatem G. P. U.

—xoox—

Partja komunistyczna w Rosji w stanie rozkładu.

Wynurzenia Zinowjewa.

Paryż (Tel. wł.)

Wódz opozycji w łonie partji komunistycznej, Zinowjew, którego list otwarty do centralnego komitetu partji został skonfiskowany przez cenzurę sowiecką, drukuje go obecnie w całości na łamach paryskiego pisma komunistycznego Le Nouveau Siecle. Zinowjew pisze: To czego Lenin obawiał się, zdarzyło się właśnie obecnie. Jesteśmy dziś w obliczu zguby partji. Zamiast czystego komunizmu mamy potężną biurokrację i półburżuazyjnych dyplomatów. Robotnicy, włościanie i armja czerwona ze zdziwieniem śledzą postępki, czynione przez większość partji komunistycznej, która dziś zerwała całkowicie z tradycją naszej dawnej walki, a co gorsza, z zasadami komunizmu.

Zinowjew stwierdzą następnie iż, jeśli klika, rządząca Rosją, pozostanie nadal u władzy, należy się spodziewać wogóle upadku, całego ustroju sowieckiego.

—xoox—

Ważny pakt śródziemnomorski.

Rzym. (Tel. wł.).

Dnia 5 b. m. został zawarty między **Włochami a Hiszpanją pakt przyjaźni,** który prasa włoska uważa za daleko **poważniejszy od zawartych poprzednio przez Włochy z Czechosłowacją, Jugosławją i Szwajcarją.**

Układ zakreśla sobie zadanie **zacieśnienia wspólnych interesów politycznych** obu państw na Morzu Śródziemnem i w Afryce.

Tekst zawartej umowy jest jeszcze tajemnicą i nie będzie na razie ogłoszony, lecz będzie złożony w archiwum Ligi Narodów.

—oxxo—

Sensacyjne samobójstwo dygnitarza sowieckiego.

Warszawa. (Tel. wł.)

Według wiadomości z Moskwy, **popełnił samobójstwo wśród sensacyjnych okoliczności sowiecki przed stawiciel handlowy w Paryżu Łukit,** który otrzymał pismo, wzywające go do Moskwy. Ostateczny termin wyznaczony był na 8 b. m. Specjalny urzędnik poselstwa sowieckiego udał się do mieszkania Łukita, gdzie odbył z nim dłuższą i gorączkową rozmowę, poczem **Łukit strzelił do siebie z brauninga. Po kilku** godzinach zmarł.

Samobójstwo to pozostaje w związku z **rozłamem w partji komunistycznej.**

—oo—

O czem pisze prasa warszawska?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia.

ATAK NA MIN. KLARNERA.

Dzisiejszy „Głos Prawdy" zamieścił **artykuł atakujący ministra skarbu Klarnera w związku z nominacją p. Kwiatkowskiego** na stanowisko komisarza tymczasowego w monopolu spirytusowym. „Głos Prawdy" nazywa **p. Kwiatkowskiego znanym szkodnikiem,** który stale popiera interesy prywatnych wytwórców i widzi w nominacji tej **dwulicowość** min. **Klarnera** w sprawie **polityki monopolowej.** Trudno zrozumieć — pisze dziennik — czy p. Klarner jest zwolennikiem państwowego monopolu, czy też jego przeciwnikiem.

WYWIAD Z MIN. MŁODZIANOWSKIM.

„Nowy Kurjer Polski" zamieszcza dziś **wywiad z Min. Spraw Wewn. Młodzianowskim,** który udzielił wyjaśnień w sprawie projektowanych ustaw **o cudzoziemcach i o ustroju władz administracyjnych.** Przy końcu wywiadu minister oświadczył, że **większość pogłosek o wielkich przesunięciach personalnych w Min. Spraw Wewn. nie jest prawdziwa.** Min. Młodzianowski nie ma zamiaru ustąpić, nie ustepuje też wojewoda wołyński **p. Dębski,** który otrzymał tylko urlop kuracyjny. Wiadomość o objęciu województwa przez **p. Raczkiewicza jest przedwczesna.**

„KONFERENCJERKA P. WOJKOWA".

„Nasz Przegląd" zamieszcza dziś artykuł p. t. **„Konferencierka p. Wojkowa",** w którym broni akcji podjetej przez posła sowieckiego oraz **atakuje bardzo ostro „Kurjer Poranny",** który wystąpił jak wiadomo w energiczny sposób przeciw niepraktykowanym metodom p. Wojkowa. **Organ sjonistów nazywa „Kurjer Poranny" organem z przeproszeniem radykalnym, który występować zaczyna z towarem żydożerczym.**

—oo—

WYNIK WYBORÓW DO KASY CHORYCH W KRAKOWIE.

Kraków. (Tel. wł.) Główna komisja wyborcza zakończyła obliczenie głosów. Wyniki wyborów są następujące:

W grupie ubezpieczonych: Lista nr. 1 (blok lewicy związków zawodowych) 888 gł. mandatów 6, lista nr. 2 (PPS) 5.782 gł. 40 mandatów, lista nr. 3 (sjoniści) 148 gł. 1 mandat, lista nr. 4 chadecy 2005 gł. 13 mandatów, razem 8824 gł. 60 mandatów.

W grupie pracodawców: Lista nr. 1 (chadecy) 987 gł. 7 mandatów, lista nr. 2 (Związek przemysłowców) 1604 gł. 15 mandatów, lista nr. 3 (PPS) 609 gł. mandatów 6, razem 3281 gł. 30 mandatów. PPS w grupie ubezpieczonych zdobyła 2/3 głosów i będzie miała w radzie Kasy chorych i w zarządzie bezwzględną większość. Udział głosujących wynosił blisko 50 procent.

—oo—

NIESZCZĘSLIWY WYPADEK LOTNIKA.

Lublin, 11. 8. (AW.) Ppłk. **Rudnicki** z Lublina, przed lotem propagandowym w Rejowcu na cele L. O. P. P. przystąpił do aparatu, aby go obejrzeć. W chwili, gdy znalazł się koło śmigi, motor poruszył ją. Śmiga uderzyła **ppłk. Rudnickiego dwukrotnie w rękę i złamała ją.** Ppłk. Rudnickiego odwieziono do szpitala w Lublinie.

—xoox—

Zinowjew, wódz „czystego komunizmu" szantażystą i łapownikiem.

Moskwa, 11. 8. (AW.) Żona Zinowjewa Lilina wystosowała do Politbiura list, w którym komunikuje **o rozejściu się z mężem ze względu na różnice w zapatrywaniach taktyki partyjnej i zadań działacza komunistycznego.** Ten ostatni wzgląd należy tłumaczyć trybem życia Zinowjewa, który nawet wśród komunistów wywoływał wątpliwości i zjednał mu miano **„brudnej kanalji",** a którą mu nadał Trocki w okresie walki jaką prowadził ze zgodnie wówczas współpracującą trójką Zinowjew, Kamieniew, Stalin. Największą sensację wzbudziły ustępy listu Liliny, w których jako **lojalna komunistka komunikowała ona** Politbiuru szereg danych o postępowaniu **Zinowjewa, przedewszystkiem o przeprowadzonych na wielką skalę szantażach i łapówkach.** — Lilina nie zapomniała jednak zastrzec wydzielenia jej osobistego majątku, który znajduje się częściowo zagranicą.

—xoox—

Z prasy ruskiej.

Zarzuty „Diła" pod adresem polskiej szkoły.

Lwów, 12. sierpnia.

„Diło" zamieszcza we wczorajszym numerze artykuł na temat **szkolnictwa p. t. „Czynnik umysłowej kultury",** którego znaczna część została przez cenzurę **skonfiskowana.**

Autor zastanawiając się nad dzisiejszym stanem szkoły w Polsce, pisze: „Szkoła straciła swój wychowawczy charakter, przemieniła się w trafikancki urząd, gdzie jej podają samorodny, monopolowy wytwór zdegenerowanych, wszechpolskich mózgownic, gdzie ją nikotynizują, gdzie zatruwają dusze najmłodszego pokolenia. Nauczyciel, ten pierwszy, świadomy i wpływowy przetwórca młodzieńczej duszy sternik młodego pokolenia **z pedagoga stał się w najlepszym razie administratorem,** biurokratą, **bezmyślną maszyną,** wykonawcą administracyjnych nakazów. sprzedawcą oficjalnej, wychowawczej monopolki. Ale w rzeczywistości ten nauczyciel jest **bardzo często czemś gorszem** jest **demoralizatorem,** który wykrzywia dziecięce dusze i usiłuje łamać młode charaktery. Jeśli wpływ demoralizatorów z pod znaku czarnej sotni („organizacji narodowych") **nie jest tak widoczny,** to trzeba to zawdzięczać wpływom **„ukraińskiego otoczenia".**

Wygląda to tak, jakby wszyscy polscy nauczyciele byli szowinistami, szpiegami, dręczycielami, gorszycielami, którzy dybią tylko na zgubę młodych duszyczek ukraińskich, a jedynym zdrowym elementem byli nauczyciele-Rusini, którym zresztą niedawno na łamach tego samego dziennika zarzucano zbytni materjalizm i brak ideowości.

Pod znakiem czasu.

NIEMA PIENIĘDZY.

Lwów, 12 sierpnia.

Najmniej sympatyczne, ale zarazem najpopularniejsze w dniach dzisiejszych hasło, to wykrzyknik: — „Niema pieniędzy!" Nie ma pieniędzy dłużnik na zapłacenie weksla, nie ma pieniędzy bank na uregulowanie należytości, ani pracodawca na zapłatę dla pracowników, ani nawet kupiec na wydanie „reszty" kupującemu. Smutna ta sytuacja, której stwierdzenia dzisiaj nikt się nie wstydzi, objęła szerokie koła naszego życia publicznego i hamuje wszelki ruch handlowy, uniemożliwia każdą inicjatywę, i utrudnia egzystencję zarówno instytucjom, jak i jednostkom.

Pogarsza tu jednak sprawę drugie hasło, do którego stan obecny ludzi przyzwyczaja: „Nie dam pieniędzy!" Nieprodobna dziś zbadać, kto naprawdę ich nie ma, a kto ma, ale dać nie chce. Niezdrowe te stosunki grożą zakorzenieniem się u nas karygodnego zwyczaju uchylania się od obowiązku płacenia należnych komukolwiek sum nawet wtedy, kiedy — miejmy nadzieję, że lepsze czasy przecież przyjdą! — będą pieniądze.

Należy zatem walczyć ze wszystkich sił przeciw temu destrukcyjnemu przyzwyczajeniu.

(m.)

P. S. Rubryka „Pod znakiem czasu", będzie zamknięta na przeciąg paru tygodni.

ZAPRZECZENIE WIADOMOŚCI O ZNALEZIENIU ZWŁOK KITCHENERA.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Z Londynu donoszą urzędowo, że wiadomość o znalezieniu zwłok Kitchenera, jest nieprawdziwą.

STRAJK URZĘDNIKÓW WATYKANU.

Rzym, (Tel. wł.)

Dzienniki tutejsze donoszą, że płace pracowników watykańskich, którzy onego czasu po części urządzili strajk mają być podniesione. Skutkiem podwyżki płac wydatki Watykanu zwiększone zostaną o 3 miljony lirów rocznie.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Lwów wobec Targów Wschodnich.

Lwów, 12 sierpnia.

Na przyszły miesiąc zapowiedziane są we Lwowie „Targi Wschodnie". Jak każdego roku, tak i teraz spodziewany jest liczny napływ przyjezdnych tak krajowych jak i zagranicznych.

Na taki czas każde dbające o swój wygląd miasto stara się doprowadzić główniejsze ulice do możliwego porządku i nadać im wygląd wielkomiejski.

Główną arterją komunikacyjną, prowadzącą na teren Targów Wschodnich, jest ul. Akademicka i Zyblikiewicza; tak dla ruchu kołowego jak i pieszego. Ulicę Akademicką magistrat już drugi raz rozkopuje, co więcej, nawet dalszą jej część, obok hotelu Żorza, rozkopał i porobił istne rowy strzeleckie, chociaż jest widoczne, iż do czasu Targów ta część nie będzie wykończona.

Należałoby tę robotę albo rozpocząć wczesną wiosną, albo odłożyć na termin późniejszy, a nie zeszpecić najpiękniejszej ulicy i uniemożliwić prawidłowy ruch publiczny.

Wobec tego, iż ulice Akademicka i Batorego będą dla ruchu kołowego wyłączone, komunikacja na „Targi" będzie się musiała zadowolić ulicami bocznemi, pełnemi brudu i kurzu.

Koroną upiększenia król. stołecznego m. Lwowa będzie pusta, piaskiem wyścielona przestrzeń wzdłuż ul. Akademickiej, grunt pod przyszłe plantacje (kiedy?). Dawniej były tu śliczne akacje i rozłożyste drzewa kasztanowe, dziś jest tu pustynia, której tumany kurzu i piasku roznoszą miljony chorobotwórczych zarazków po całem mieście.

Król. stołeczny Lwów będzie miał czem się pochlubić!

Obserwator.

Wolny obrót obcemi walutami.

Warszawa, (Tel. wł.)

Rozporządzenie co do przepisów w obrocie walut zagranicz. podpisał już minister Klarner. Przywrócony zostanie wewnętrzny wolny handel walutami obcemi, prócz obrotu czekami i wpłat zagranicznych. Rozporządzenie obowiązywać będzie od 15. sierpnia br. W dniach najbliższych ogłoszone zostanie w „Monitorze".

Międzynarodowy kongres nauczycielski.

Wiedeń. (Tel. wł.). Otwarty tu został międzynarodowy kongres nauczycieli. Obrady kongresu zagaił prof. Clement z Brukseli, który zaprotestował przeciw temu, że nauczycielom rosyjskim rząd austrjacki nie udzielił wizy i uniemożliwił im przybycie na kongres.

Sprawozdanie złożył sekretarz gener. Leon Vernochet z Paryża. O rozwoju pedagogicznym i ruchu ostatniego roku referował Van de Moortel z Brukseli. Następnie obradowano nad położeniem materjalnem i prawnem szkoły i nauczyciela Referat w tej sprawie wygłosił przywódca luksemburskiej partji socjal.-demokrat. Clement.

Radca Freozl z Wiednia mówił na temat „Szkoła i religja". Sprawy „Szkoła i moralność" referowali Boyer, Félicien, Challaye i Cogniot. O walce przeciw wojnie w wychowawstwie mówił jeden z angielskich nauczycieli.

Pokłady węgla pod Berlinem.

Berlin. (Tel. wł.).

Prasa berlińska zamieszcza wiadomość o znalezieniu znacznych pokładów węgla w okręgu Erkner pod Berlinem. Powierzchnia terenu wynosi 192 kilometry kwadratowe zapewniające dzienną produkcję w wysokości 2.000 tonn. Udział rządu w eksploatacji pokładów, do której przystąpi nowozałożone przedsiębiorstwo bezzwłocznie, stanowi 45 prc.

Proces gen. Malczewskiego.

Warszawa, (Tel. wł.)

Prokuratorja odrzuciła prośbę obrońcy dra Pierackiego o wezwanie na rozpraawę jako świadków gen. Dreszera i gen. Skierskiego. Dopuszczono świadków: gen. Suszyńskiego i pułkowników Andersa i Paszkiewicza.

KRÓL BUŁGARSKI BORYS W PISZCZANACH.

Piszczany, (Tel. wł.)

Król bułgarski Borys przybył incognito wraz ze swą siostrą Fudoksją i swym bratem Cyrylem do Piszczan.

Ucieczka bankiera budapeszteńskiego.

Budapeszt (Tel. wł.)

Bankier tutejszy Aleksander Palffy, przeciw któremu prowadzono od dłuższego czasu śledztwo w kierunku oszukańczej krydy, defraudacji i oszustwa, zbiegł.

W willi jego w Siofak policja zarządziła onegdaj rewizję, podczas której znaleziono ukryte kosztowności i wspaniało dywany perskie. Skonfiskowano je. Uwięziono też tam małżonkę Palffy'ego i sprowadzono ją do Budapesztu. Podejrzywają ją o to, że ułatwiła ucieczkę mężowi.

REPRESJE KEMALISTÓW W TURCJI.

Londyn. (Tel. wł.).

Londyński "Exchange Telegraph" donosi z Angory, że prokuratorja domaga się dożywotniej banicji Djawid Hussein'a oraz dziesięciu deputowanych młodotureckich, oskarżonych o agitację przeciw Mustafie Kemal paszy.

KU POGODZENIU SIĘ MAHOMETAN I BRAMANISTÓW W INDJACH.

Londyn. (Tel. wł.).

Najwybitniejsze osobistości ze sfer muzułmańskich oraz buddystycznych w Indjach wydały wspólnie podpisaną odezwę, nawołującą do bezzwłocznego zaprzestania krwawych walk bratobójczych, prowadzonych na tle fanatyzmu religijnego i politycznego.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 13 8 1926.

STANISŁAW MAYKOWSKI. 1

Ucieczka.

Pani Zofji Kossak-Szczuckiej.

To był dzień!

Aż wierciło w nosie słońcem i majem.

Alek nie wiedział, co robi. Uszczypnął statecznego sąsiada.

— Te, mumja, ciesz się!

Sam się cieszył. „Słońce, słońca, słońcu" -- odmieniał w sobie. Rwało go coś z klasy, od tego stołu, na którym profesor położył swój ryżowy kapelusz i zieloną siatkę.

Ten Siatka! Bo tak go przezwano od broni, z którą stale wyprawia się na swoje motyle. Alek go nawet lubi. Bo nikomu nic złego nie zrobi. Patrzy na wszystkich swojemi niebieskiemi, za szkła schowanemi oczami.

Tylko żeby tak nie nudził. Co Alka obchodzą jakieś motyle z kamfory. On woli te latające.

Nagle coś białego trąciło go w nos. A! To z poczty łotniczej. Odwija pokarbowaną misternie karteczkę. Na niej tylko jedno słowo: „Zmywamy". To od Jędrka. Nikt w klasie tak zwięźle nie pisze. I tak do rzeczy.

Alek spełni wolę Jędrka. Ale jak? Po głowie przelatują mu myśli prędkie, prędkie. Aha! Już wie. Zrobił minę jak półtora nieszczęścia. Przewrócił oczy z boleścią.

Jędrek śledził go z boku i nie mógł się nadziwić. Jak ta małpa to potrafi! To jedno. Bo zresztą jest niezdara.

Tymczasem Alek zwrócił już na siebie uwagę Siatki.

— Co ci jest?

-- E, nic...

— No, powiedz!

Chłopiec bronił się, nie chciał powiedzieć.

— Bo moja matka przyjechała — dał się wreszcie nakłonić do wyznań — a ma słaby wzrok i musi sama chodzić po mieście...

Profesor miał też słaby wzrok i mieszkał ze starą matką, o czem wszyscy uczniowie wiedzieli, nie było więc pewniejszej drogi do jego serca, niż obrana przez Alka.

— To trzeba, żebyś poszedł! — radził Siatka, patrząc na chłopca życzliwie z za szkieł swojemi słabemi, spokojnemi oczami.

— Tylko to, że nie będę na lekcjach — wahał się Alek, pakując z westchnieniem książki.

— On jest mistrz w tych rzeczach — mówił do siebie Jędrek.

Sam poprzestał na skromniejszem kłamstwie. Po pewnym czasie wypchał sobie lewy policzek watą i zaczął zcicha jęczeć. Wyglądał na tak doskonale opuchniętego, że profesor nie mógł mieć nic przeciw jego pójściu do domu.

Alek już był na ulicy. Jędrek też. Ale niby nie widzieli. Co słońca! Na trotuarach, w powietrzu. Wszędzie. Zbiegów aż rozpierało. Ale byli roztropni. Bardzo długo szli osobno, jakby się nie znali. Alek spokojny, Jędrek należycie bolejący. Połączyli się dopiero w bezpiecznej odległości od gimnazjum.

— Ty, alem go wziął — chełpił się Alek. — Swoją drogą mi nieprzyjemnie. Bo ten Siatka to bardzo dobry człowiek.

— Cóż robić — westchnął Jędrek — Tak już jest na świecie. Lepiej radźmy, dokąd iść. Ja jestem za lasem.

Myśli Alka lecą do zielonych drzew, za któremi są jeszcze drzewa. Naturalnie, że pójdą do lasu.

Napili się wody ze studni pod jakąś Djaną bez nosa. Pili ręką, bo tak jest najprzyjemniej. I potem poszli. Na rogatce obejrzał ich podejrzliwy akcyźnik, tak tajemniczo wysuwali się z miasta. A potem już była, jak strzelił, droga i za nią las.

— Ty, a co powiemy w domu?

— E!

Naciągali nogi i w jakiś czas wchodzili już pod zielony cień pierwszych gałęzi.

— Ale miękko!

— I co drzew!

— To już tak jest w lesie.

(C. d. n.)

Niebywały skandal we Lwowie.

Setki obłąkańców zagrażają życiu mieszkańców. Wstrząsające wypadki. Tajemniczy wypadek śmierci. Morderstwo w Zamarstynowie.

Lwów, 12 sierpnia.

Przed kilkoma tygodniami prasa lwowska zaalarmowana została faktem, że **Zakład dla obłąkanych w Kulparkowie z powodu braku funduszów, wypuścił kilkuset niebezpiecznych furjatów,** którzy pozostawali tam od dłuższego czasu w leczeniu. Skutki tego niesłychanego kroku nie dały na siebie długo czekać. Niemal codziennie kronika policyjna notuje **awantury wywoływane przez furjatów.** Awantury te likwidowała co prawda policja, ale zwykle po niewczasie, gdyż zawsze jakiś przechodzień bywał **odwożony do szpitala.**

Areszty policyjne poczęły napełniać się warjatami.

Sprawą tą prasa zajmowała się kilkakrotnie. Jednak apel prasy do miarodajnych czynników przebrzmiał bez echa.

W aresztach policyjnych przebywał w ostatnich tygodniach umysłowo chory b. urzędnik bankowy Roman **Wenkler.** Należał on do kategorji t. zw. **niebezpiecznych furjatów.** Rzucał się on w celi, wyrywał deski z więziennego szlabanu i rzucał się na współwięźniów oraz dozorców. Nałożono mu więc **kaftan bezpieczeństwa.**

Onegdaj zarządca aresztów p. **Horecki,** zauważył iż **Wenklerowi obrzmiały silnie nogi,** zawiadomił więc lekarza dzielnicowego dr. **Dolińskiego,** który po stwierdzeniu stanu podgorączkowego, po usilnych zabiegach i protekcjach z trudem zdołał chorego **umieścić w szpitalu.** Na drugi dzień **Wenkler zmarł** a zarząd szpitala zanotował w księdze doniesień, że

śmierć nastąpiła wskutek... pobicia w aresztach policyjnych (!!).

Prokuratura zarządziła **obdukcję zwłok,** która wykazała, że **Wenkler ma złamanych kilkanaście żeber i zgniecioną szczękę i wiele innych śmiertelnych obrażeń.**

Wysunięto podejrzenie, że **Wenkler zmarł na skutek brutalnego pobicia przez policjantów.** Wdrożono dochodzenia, a w skład komisji śledczej weszli po za przedstawicielami sądu karnego i prokuratury, zastępca dyrektora **Reinländera p. Kuczewski, p. Krykiewicz** i nadkomisarz **Złotowski. Śledztwo trwa.** — Przesłuchani dozorcy zeznają, że obchodzili się z furjatem **b. oględnie** ale były chwile, gdy **musiano używać przemocy.** Twierdzą oni, że **Wenkler rzucał się, więc mógł upaść kilkakrotnie na żelazną konstrukcję szlabanu** i połamać sobie żebra. Wreszcie suponują, że którejś nocy mogli **storturować go współwięźniowie.**

Współwięźniowie również wypierają się winy, ale nie zrzucają jej na dozorców.

Sprawa zatem przedstawia się tajemniczo. **Spodziewamy się jednak, że komisja śledcza z całą surowością śledztwo przeprowadzi i ustali winowajcę tej wstrząsającej tragedji bez względu na to, kto mord ten popełnił.**

*

Drugi wypadek nie mniej straszny zdarzył się wczoraj rano przy ul. Krzywej w Zamarstynowie.

Wczoraj o godz. 6 w biurze posterunku policyjnego w Zamarstynowie zgłosił się Eugenjusz **Tkacz** (Krzywa 14) i zawiadomił komendanta posterunku **Żołyniaka,** że przed chwilą **zastrzelił on we własnem mieszkaniu Kazimierza Brosia** znanego niebezpiecznego awanturnika.

O zaszłym wypadku zawiadomiono telefonicznie policyjny Urząd śledczy. Po wstępnem przesłuchaniu Tkacza, odstawiono go do urzędu śledczego, gdzie poczęto go przesłuchiwać. Mieszkanie Tkacza narazie zamknięto i przy drzwiach ustawiono posterunkowego aż do przybycia **komisji sądowo - lekarskiej.**

Kazimierz **Broś,** kilkakrotnie **karany, był postrachem** mieszkańców jako **niebezpieczny awanturnik i nożowiec.** Ostatnio został on w czasie toczącego się przeciwko niemu śledztwa w sądzie karnym, **uznany na wariata,** i jako takiego oddano go do zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie.

Przed trzema tygodniami, gdy masowo z Kulparkowa zwalniano chorych i on znalazł się na wolności.

Tkacz zeznaje, że wczoraj w nocy, po wyduszeniu szyby z okna, **ktoś wlazł do jego mieszkania** i zbliżywszy się do jego łóżka **wyciągnął mu z pod poduszki rewolwer.** Broś uzbrojony był więc w **dwa rewolwery,** swój i Tkacza. — Broś usiadł na krześle i oświadczył Tkaczowi, iż opuścił Kulparków tylko w tym celu

by zastrzelić Tkacza i jego żonę, która w swoim czasie oskarżyła go o zgwałcenie. Tkacz uspokajał Brosia i **prosił go o darowanie mu życia.** Jednak Broś wyjął scyzoryk i oznajmił, że nic mu nie pomoże, że zanim go zastrzeli, musi on przejść najpierw tortury, a mianowicie

scyzorykiem wydłubie mu po kolei oczy i ciało jego pokraje w kawałki.

W pewnym momencie Tkacz **rzucił się na Brosia.** Wywiązała się walka w czasie której **Broś strzelił dwukrotnie, jednak chybił.** Tkaczowi wreszcie udało się **odebrać Brosiowi swój rewolwer,** poczem **strzelił kładąc Brosia trupem na miejscu.**

Śledztwo w toku.

Oto drugi wypadek...

Przypomnieć jeszcze wypada na tem miejscu, że kilka dni temu jakiś **szaleniec z siekierą w ręku zaatakował pasażerów oczekujących pociągu w Persenkówce.** Inny znów z okna własnego mieszkania przy ul. Ossolińskich chciał **strzelać do przechodniów i t. d.**

*

Obecnie w aresztach policyjnych znajdują się jeszcze dwaj warjaci Majer **Zimmerman z Jaworowa** i N. **Eichelberg** ze Lwowa. Obaj niebezpieczni furjaci.

Dyrekcja policji poleciła odesłać ich do... **Kulparkowa,** który napewno ich nie przyjmie, lecz wypuści **na wolność.**

*

Sprawa jest piekąca! Miarodajne **czynniki** winny natychmiast zająć się **uzdrowieniem tych stosunków,** albowiem przybierają one charakter **niebywałego skandalu!**

——oo——

Afera oszukańcza we Lwowie.

Oszustwo przy pomocy fałszywych wtórników kolejowych.

Lwów, 12 sierpnia.

Onegdaj w Ekspozyturze śledczej we Lwowie zgłosił się N. **Bindl** (Słowackiego 5) handlarz bydłem, przedstawiciel firmy **Spiegel** we Wiedniu i zrobił doniesienie przeciw jakiejś nieistniejącej firmie **Samuel Deutscher i Józef Horowitz o oszustwo.** Według tego doniesienia N. Bindl nawiązał stosunki handlowe z Józefem Horowitzem, który przedstawił mu się jako **kupiec bydłem z Czortkowa.** Horowitz miał dostarczać systematycznie **pewną wagę bydła na wywóz do Wiednia.** Onegdaj Bindl otrzymał od Horowitza t. zw. **wtórniki** kolejowe stwierdzające, że na dworcu kolejowym towarowym jest do odebrania **transport mięsa.** Bindl mając dokument w ręku **wręczył Horowitzowi należną sumę 800 dolarów.**

Okazało się jednak, że zaszedł tu **wypadek oszustwa.** Horowitz ani myślał o dostarczeniu bydła, **wtórniki zaś były fałszywe.** Zachodzi podejrzenie, że Horowitz specjalnie w celach oszukańczych wydrukował sobie blankiety firmowe, oraz wtórniki.

Ponieważ na wtórnikach tych widnieje **pieczęć dworca kolejowego w Czortkowie,** należy przypuszczać, że Horowitz tam ma swoją centralę.

Jednocześnie wpłynęło doniesienie filji pewnej firmy gdańskiej we Lwowie, Spółki Drzewnej, która w ten sam sposób naciągniętą została **na rzekomej dostawie drzewa na 24.000 zł.** Na wtórnikach widnieje również **Czortków** oraz nazwisko Deutscher.

Ekspozytura śledcza wdrożyła dochodzenia. Do Czortkowa wysłany został wywiadowca **P. P. Riedler,** który ma tam na dworcu stwierdzić sposób jakiego użyli oszuści dla wydostania wtórników.

Jeżeli w sprawę wmieszany jest jakiś **funkcjonarjusz kolejowy,** to jest bardzo możliwe, że nabierze ona wszelkich cech sensacyjnej **afery.**

Z TEATRU.

Proboszcz wśród bogaczy.

Występ A. Zelwerowicza w Teatrze Nowości.

Lwów, 12 sierpnia.

Francuzi umieją tworzyć spółki autorskie. Dowcip dwóch dramaturgów: **Andre de Lorde'a i Pierre Chaine'a,** oparty o inwencję powieściopisarza **Clement de Nautel'a.** złożył się na wyborną komedję, w której niewiadomo, co więcej podziwiać: jędrne, niefałszowane, niepapierowe **życie,** jakie wypełnia ją po brzegi — słoneczny, szczery **humor** — zgrabną **budowę** — czy też pełne charakteru **typy.**

Do tego francuskiego „towarzystwa akcyjnego“ przystąpił przygodnie i nasz **Zelwerowicz** — nie można mu bowiem odmówić **udziału w twórczej pracy,** jakiej owocem jest niezrównana postać proboszcza z Sableuse. Artysta ten żyje poprostu na scenie życiem jednostki, w którą z taką niezaprzeczoną prawdą, z nieopisaną swobodą i prostotą się wcielił. Czarował Zelwerowicz zarówno tym rubasznym wdziękiem, w jaki postać prowincjonalnego, dzielnego księżyny wyposażyli autorzy, jak też swoim własnym, osobistym urokiem, który pomnażał sympatję widza dla proboszcza o zachwyt, odczuwany wobec kreacji Zelwerowicza.

W typie tym zwarły się nierozłącznie i zgodnie dwa charaktery. **dwie dusze: kapłana i żołnierza.** Z pod fałdzistej sutanny księdza wyglądają wojskowe szarawary i frontowe owijacze, — a na pojęciach Bożego sługi wycisnęły niezatarte rysy doświadczenia bezpośredniego zetknięcia się z życiem, jak w ustach ostała się z wojennych wspomnień piosnka „Madelon“ i mocne, koszarowe słowa.

Zaproszony do zamku powojennych „nuworiszów“, staje się proboszcz mimowolnym świadkiem zdrady małżeńskiej żony bogacza Cousinet'a, eks - śpiewaczki kabaretowej, z młodym Piotrem de Sahleuse, dawnym właścicielem rezydencji. Zarazem zostaje też powiernikiem wychowanicy Cousinet'ów, panny Geni, która skrycie kocha się w obojętnym dla niej Piotrze, a nawet w kapitalnej scenie pomaga jej różować się i pudrować, „aby zwyciężyć djabła jego własną bronią“. Chcąc w krytycznej chwili odwrócić uwagę zdradzonego męża, proboszcz ryzykuje z własnej inicjatywy oświadczyny o rękę panienki w imieniu kochanka pani de Cousinet.

„Tric“ udaje się w pierwszej chwili, bo Piotr, znalazłszy się między młotem, a kowadłem, nie ma innego wyjścia. Jednakże wkrótce występuje niespodziewana komplikacja, gdyż romansowa, a niewiele licząca się z opinją ciocia uwozi niedoszłego narzeczonego do Paryża. Prostoduszny, ale wyposażony niezgorszym sprytem życiowym, — ksiądz szuka uciekinierki po całym Paryżu i wkracza nawet na niedozwolony dla sukni kapłańskiej teren kabaretu, gdzie oswobadza znudzonego amanta z rąk uwodzicielki, a powraca go młodziutkiej narzeczonej, narażając się nawet osobiście na ciężkie oskarżenie ze strony władzy kościelnej.

Przy niezrównanej grze Zelwerowicza nie wszystkie role wystąpiły z należytą wyrazistością, chociaż reżyserja p. Okonnickiego zasługuje na gorącą pochwałę. P. Bielecki mógłby postać nowobogackiego nieco skarykaturować. Dla p. Michnowskiej, mimo jej rzetelnych wysiłków, nie nadaje się rola „kobiety lekkich obyczajów“. P. Ładosiówna była bardzo miła w roli Geni, lecz **p. Brochwicz** jako Piotr był nieco „nakrochmalony“ i zbyt ponury. — Bardzo dobre postacie epizodyczne stworzyli pp.: **Kalinowski** (kardynał), **Zabielski** (biskup), **Czaki** (służący), **Rowińska** (gospodyni proboszcza), **Kwiatkiewiczowa** (doskonały typ dewotki), **Szczęsna** (subretka Paulette) i inni.

Godzi się wspomnieć o jednym **bezimiennym aktorze,** psie Poilut, za którego „role“ postawił Zelwerowicz tak znakomicie, że widać było prawdziwą radość na widowni, skoro ten przyjaciel proboszcza ze wspólnych przygód wojennych, którego właściciel już opłakał, wbiegł ocalony na scenę...

M. H.

——oo——

Lwów w hołdzie polskim Termopilom.

Lwów, 11 sierpnia.

Zbliża się szósta rocznica pamiętnej **Bitwy Zadwórzańskiej,** w której poległ kwiat młodzieży polskiej w nierównym, śmiertelnym boju z nawałą bolszewicką.

W dniu 17-go sierpnia serca wszystkich Polaków uderzą głośniej na wspomnienie tej świetnej karty dziejów naszych i dumą przepełnią się ponieważ zadwórzański czyn Orląt świadectwo dał całemu światu, iż **onota rycarska żyje w naszym naradzie,** a ofiarność i bohaterstwo polskich zastępów nie ulęknie się rzezi, ni tortur, gdy chodzi o obronę ukochanej Ojczyzny przed wrogiem.

Ta spartańska ofiarność, ta święta krew, tak hojnie w ofierze złożona na ołtarzu Ojczyzny, słusznie Bitwie Zadwórzańskiej nadała zaszczytne miano: **Polskich Termopil.** Słusznie zrównano polskie Orlęta ze starożytnymi Spartanami, a śmierć męczeńska ich przysporzyła niewiędnących nigdy **laurów narodowi naszemu.**

Corocznie więc **Lwów czci niezapomnianą Rocznicę całą duszą i całem sercem.** I w tym roku rozgorzeje na nowo ognisko wspomnień, a hołd złożony Bohaterom poległym, będzie wspanialszy, niż kiedykolwiek. Do Kurhanu w Zadwórzu, w którym spoczywa kilkuset najofiarniejszych Synów Ojczyzny, pośpieszy ludność naszej kresowej Strażnicy masowo w dniu 22-go sierpnia, by uwieńczyć ten zbiorowy grób kwieciem **i hołd złożyć Wielkiemu Czynowi.**

Przygotowania do uświetnienia uroczystości już są w toku, a **akcję podjęła Małopolska Straż Obywatelska.**;

Program udziału miasta Lwowa w hołdzie Bohaterom Zadwórza zostanie niebawem ogłoszony.

WYŻSZA SZKOŁA HANDLOWA W POZNANIU.

Warszawa, (Tel. wł.)

Minister oświaty p. **Sujkowski** zatwierdził statut i plan nauki wyższej szkoły handlowej w Poznaniu. Na stanowisko dyrektora tej szkoły powołany został dr. Leonard **Glabisz,** b. profesor ekonomji wyższej szkoły handlowej w Lozannie.

—oo—

EMIGRACJA POLSKA DO KANADY.

Warszawa, (Tel. wł.)

W dn. 15 sierpnia r. b. miał **upłynąć** termin przyjmowania rodzin rolniczych, posiadających po opłaceniu kosztów podróży, 500 dolarów — na wyjazd do Kanady. Jak informują w urzędzie emigracyjnym termin ten został **przedłużony na wrzesień, gdyż Kanada zgłosiła zapotrzebowanie na jaszcze parę tysięcy rolników.**

—oo—

Zbiory tegoroczne.

Warszawa, (Tel. wł.)

Minister rolnictwa p. **Raczyński** w wywiadzie dziennikarskim oświadczył, że zbiory tegoroczne będzie przypuszczalnie można zaliczyć do **pomyślnych.** Zmiana pogody wpłynęła **korzystnie na urodzaje. Z wyjątkiem żyta** spodziewane są zbiory takie same jak w r. z. Przypuszczalny wywóz zboża obliczyć więc można na podstawie cyfr zeszłorocznych. W roku 1925/26 wynosił eksport pszenicy 130.839 ton, żyta 283.661 ton, jęczmienia 160.559 ton, a owsa 85.154 ton.

Oprócz tego będzie można **eksportować nasiona, fasolę, groch i grykę.**

Na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego, **zboża będzie w tym roku w Polsce dosyć** i nie może być mowy o tem, ażeby koniecznym **był import mąki amerykańskiej.**

—xoxo—

Urodzaje w Wielkopolsce.

Poznań, 11. sierpnia.

Tegoroczny urodzaj na terenie Wielkopolski równa **się najzupełniej urodzajom zeszłorocznym.** Większe zbiory dadzą zboża jare, mniejsze natomiast ozime. Mniej zbierze się ziemniaków, gdyż można przyjąć, iż zbiór ich będzie mniejszy od zeszłorocznego o jedną trzecią. Urodzaj na buraki cukrowe jest taki sam, jaki był w roku ubiegłym.

Możliwości eksportowe przedstawiają się jaknajlepiej. I to nietylko z tego względu, że jest urodzaj, lecz i z tego powodu, że **na polskie zboża będzie na rynkach zagranicznych duży popyt,** gdyż jak wiadomo, naogół w tym roku, w środkowej Europie jak i w Kanadzie zbiory są stosunkowo mizerne. Słaby urodzaj m. in. spowodował, iż w Niemczech np. cetnar żyta kosztuje 24 zł.. gdy tymczasem w Wielkopolsce tylko 14·50. Jeżeli chodzi o ilość eksportu, to wywieźć będzie można w roku bieżącym tyle, co w ubiegłym, pszenicy zaś znacznie więcej.

—ox xo—

Nowy system sztucznego odmładzania.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Dr. Doeppler z Wiednia ogłasza, że odkrył jeszcze jeden, **całkiem nowy sposób odmładzania sztucznego,** z czem robił doświadczenia z kilkoma osobami w sanatorjum wiedeńskiem. System ten, zdaniem wynalazcy, przewyższać ma wszystkie poprzednie, zwłaszcza przechwaloną metodę dr. **Steinach'a.** Przedewszystkiem system dr. Doeppler'a jest prostszy, polegający na tem, że działa na podstawowe arterje organizmu ludzkiego. Arterje te ulegają systemowi t. zw. „wyszczotkowania" zapomocą wstrzyknięcia solucji **fenolowej,** co nie powoduje nacisku na system nerwowy, z arterjami związany, oddziałując tylko dodatnio na prawidłowe odżywienie obiegu krwi, a więc **odmładzając organizm przez unormowanie tego obiegu.** Tym sposobem **nie zachodzi też potrzeba uciekania się do ryzykownych operacji,** co mając na względzie wiek pacjenta, połączone bywa nierzadko z niebezpieczeństwem.

Dotychczas system dr. Doepler'a stosowany był **tylko dla mężczyzn:** niebawem jednak, jak zapowiada wynalazca, stosowany ma być również do pań, w którym to celu zbudować się ma we Wiedniu specjalna klinikę.

WYKRYCIE SPISKU ARABÓW.

Berlin, (Tel. wł.)

Berl. Tagbl. donosi z Jerozolimy Władze transjordańskie **wykryły wielki spisek arabów,** którzy wymordować zamierzali wszystkich chrześcijan. **W aferę tę zamieszanych jest kilku urzędników rządowych.**

Dodatek „Kurjera Lwowskiego" z 13. 8. 26.

STEFAN GRABIŃSKI. 1

Król Nenufor.

(Baśń).

Matce mojej poświęcam.

Król Nenufor, nie lubiał wspominać. Rzeczy przeszłe miały dlań smak zbutwiałego wina, które, że gorzkie i pełne niemiłych obrzasków, odstawia piwniczny od stołu, by uczty nie psuło.

Bo i pocóż wspominać? Pamięć chwil szczęsnych, pogoda rozełkanych budzi tylko głęboki smutek i tesknotę za tem, co już nigdy nie wróci — wspomnienia zasię zdarzeń bolesnych kirem żałoby osnuwają duszę i obezwładniają męskie serce... Więc pocóż wspominać? Pocóż wywabiać z mroków przeszłości to, co minęło jako sen prześniony, rozwiało się w mętnych mgłach przestrzeni?

Lepiej żyć dniem dzisiejszym, ukochać chwilę jedyną, życie na błyskawiczne mgnienia, bo choć te spalają się chybko jak race, przecież olśniewają sytością barw, ręcą szczodrotą jednodniowej krasy. Więc pocóż wspominać?

Zburzmy poza sobą długich lat gościńce, zasypmy stare, trupieszą ziadłe cmentarze i naprzód nie wybiegajmy myślą w krainy nieznane, lecz cali żyjmy w chwili; ona jak oaza rozzielení się pośród piachów ziemskiej pusztory i kręgiem obwiedziona posuchą, zakwitnie zwycięsko o własnych sokach. Zaprawdę piękną jest chwila...

Lecz że zapomnieć nie umiał i codzień przeszłość kołatała w królewskie podwoje, poszedł Nenufor do starej, lat wielu ciężarem ku ziemi przygiętej wróżki z prośbą o radę.

— Starucho — rzekł jej władyka — pragnę uwolnić się od swych wspomnień. Cieżą mi mocno na duszy i smęcą serce. Udaruję hojnie — tylko poradź i poucz.

Spojrzała wiedźma na króla mądrego smutku oczyma, spojrzała i rzecze:

— Źle, synu mój, źle bardzo, że wspominać nie chcesz. Lecz jeśli już taka twa królewska wola, weź to „zwierciadło wspomnień" czarem zaklęte przed laty; ilekroć zapragniesz zapomnieć, zajrzyj do wnętrza a wszystko, choćby nie wiem jak silne, ujdzie ci z duszy bez śladu i więcej nie wróci. —

Chwycił Nenufor czarodziejskie zwierciadło skwapliwie, rzucił starej trzos pełen złota i wrócił na zamek uradowany wielce. I ukrył lustro w odległej świetlicy, co wyłożona odłamami szmaragdu skrzyła się ciemną zielenią i przesłonił gładź jego czarną z aksamitu oponą.

Jakoż rychło przyszło mu użyć cudownego sprzętu. Nazajutrz wyszedł król na poranną przechadzkę nad jezioro rozwodzące wodne roztocza przy odwiecznem dziadów dworzyszem. Wody były ciche, lekko zmarszczone podmuchami brzasku, otulone mgłą świtu. Nenufor szedł powoli, wchłaniając ranne chłody, w zadumie. Wtem nad brzegiem zachrzęściło coś wśród szuwarów. Obejrzał się szybko i spostrzegł wiejskie chłopię, które snać ukradkiem wśliznęło się w królewski park z wędką na ryby. Pachołę na widok króla zadrżało i niepomne na niechybną śmierć, pomknęło prosto w topiel. Woda była głęboka i niebawem chłopię, które pływać nie umiało, zaczęło tonąć.

Zerwał król swój płaszcz złotolity, rzucił się nurtem ku chłopcu i w porę szczęśliwą wydobył go z toni. Na brzegu odział skostniałego z zimna w miękkie szaty i zawiódł w biesiadną salę, gdzie go już oczekiwali dworzanie. I dziw był wielki i radość a najszczęśliwszym ze wszystkich sam Nenufor, który chłopca z kolan puścić nie chciał i przy sobie zatrzymać pokłukiem rodzicom obiecał.

— Zaprawdę — mówił do giermków i rycerzy — zaprawdę nigdym się jeszcze nie czuł tak szczęsny, tak rad.

I by zaświadczyć swej królewskiej ochocie, stu wrażych więźniów puścił dnia tego na swobodę miłą i biesiadę wydał dla całego dworu. Lecz kiedy znużenie zaczęło świtać na licach ucztujących, gdy już dogasały kaganki i pochodnie, zasmęcił się Nenufor i rzekł do swej duszy wyniosłej:

— Nazbyt dziś byłem szczęśliwy i zda się nigdy już chwila radości tak pełna nie wróci. Lękam się przeto tęsknoty za minioną godziną, gdy zacznę dzień ten wspominać. Lepiej zanurzmy wszystko w niepamięć. —

(C. d. n.)

(C. d. n.)

Skrzynka na listy.

Gospodarka w gminie Zniesienie.

Szanowna Redakcjo!

Prosimy o łaskawe umieszczenie w swoim dzienniku, poniżej naprowadzonych przez nas prawdziwych faktów:

W jednym z lwowskich dzienników w ostatnich dniach podnoszono rzekome zasługi pp. Kaspra **Petrykiewicza**, komisarza rządowego i Teofila **Pomersbacha**, radnego gminy Zniesienie na tle racjonalnej gospodarki gminnej. I jakoby z tego tytułu tak p. Petrykiewicz jak i p. Pomersbach mieli się cieszyć **zaufaniem i uznaniem u ludności Zniesienia**, natomiast zapomnieli jednak w wywodach tych naprowadzić swoje niedołęstwa — zacierając własne i osobiste cele, którymi **zmarnowano i zniszczono wielkie kwoty pieniężne** — pochodzące z podatków — wpłaconych przez mieszkańców tejże gminy. Gospodarkę obydwóch wyż naprowadzonych Panów przedstawimy dobitniej i jaśniej ogółowi w następujący sposób:

Mieszkańców gminy Zniesienie spotkało wielkie nieszczęście w osobach pp. Petrykiewicza i Pomersbacha, których przydzielono do rządzenia dobrem gminnem. Pierwszy powoduje się tylko myślą ostatniego, który chciwie i celowo prowadzi gminę do zupełnego upadku.

1) W okresie braku dostatecznej ilości artykułów spożywczych p. Petrykiewicz i Pomersbach **zawiadywali sklepem Kółka rolniczego w** Zniesieniu, który mimo najrozmaitszych i najliczniejszych przydziałów **zniszczyli doszczętnie**. Pozycje kasowe były pokryte alegatami, ale **brak był oryginalnych faktur**, które zastąpione były notami własnemi wystawionemi przez kierownika zaś **niedobór wynosił 506,727.127 marek polskich.**

2) Na nowem Zniesieniu od ulicy Kolejowej (obok poczty) do kościółka — na dawno pobudowanym gościńcu murowanym, od połowy roku 1924, aż do obecnej chwili **bez przerwy prowadzą p. Petrykiewicz z Pomersbachem budowę drogi** w następujący sposób: W roku 1924/25 z gór zniesieńskich nawożono na wspomnianą drogę lichego kamienia, który wskutek swej miękkości do wiosny roku 1926 zupełnie zmiękł tak, że powstało jedno wielkie bagno i trzęsawisko.

Koszta tej budowy drogi dochodzą dotychczas do trzydziestu tysięcy zł. Na wiosnę b. r. pp. Petrykiewicz i Pomersbach, celem dostania się do pierwszego podłoża gościńca, musieli usunąć bagno powstałe z nawiezionego wapniaka przyczem musiano ponownie opłacić robotników i furmanki.

Robota ta pochłonęła horendalne sumy, a w rezultacie drogi jak nie było tak niema.

Specjalnie zaznaczamy, że mylnem jest twierdzenie jakoby kierownictwo budowy dróg za czasów pp. Petrykiewicza i Pomersbacha było w fachowem ręku inżynierów rady pow. p. Fetki i starszego drogomistrza p. Mikasiewicza, których celem jest pilnowanie dobra gminnego i publicznego — a nie dopomaganie do trwonienia mienia publicznego. Wszystkie inne ulice są również niezmiernie zabagnione, a smród i zgnilizna obrzydzają mieszkańcom pobyt w zajmowanych przez się mieszkaniach.

W całem Zniesieniu dwie latarnie są tylko czynne, a to jedna przed Petrykiewiczem, zaś druga przed Pomersbachem — natomiast wszystkich innych nie zaświeca się od lat. Odnośnie do budowy aresztu i rzeźni gminnej zaznaczamy, że budowę tych obiektów oddano p. Ferdynandowi Dereszowi, radnemu gminy Zniesienie, bez poprzedniego przetargu ofertowego.

Skutki tego kroku nie dały długo na siebie czekać. **Areszt wybudowano w miejscu zgoła nieodpowiednim, rzeźnię również itd., itd.**

Uchybienia **w „działalności" tych panów nie dałyby się spisać na skórze wołowej.** Nie widzimy zatem najmniejszego powodu do **chwalenia nieistniejących zasług**, gdy te zasługują raczej na naganę.

Obywatele.

(Nazwiska znane redakcji).

—xoxo—

Fala drożyzny we Francji.

Środki zapobiegawcze.

Paryż, (Tel. wł.)

Podczas gdy w Wersalu cały legjon architektów, tapicerów, i dekoratorów przygotowuje wszystko do Zgromadzenia Narodowego, ludność paryską ogarnia coraz bardziej wzrastające wzburzenie z powodu wzrastających ciągle cen i spadku franka, który wywiera katastrofalny wpływ na handel i przemysł.

Rząd francuski czuł się z tego powodu zmuszony zająć się poraz pierwszy poważnie problemem ustalenia waluty. W tym celu utworzyła rada ministrów w swem łonie dwa wydziały: pierwszy złożony z ministrów Poincare'go, Tardieu'a i Merina, który ma się zająć sprawą wprowadzenia jak najdalej idącej oszczędności do ustroju państwowego, drugi złożony z ministrów: Barthou'a, Bokanowsky'ego, Quenille'a i Sarant'a, który się będzie zajmował wyłącznie zwalczaniem drożyzny.

Rada ministrów chcąc w jak najkrótszym czasie osiągnąć te cele zwołała nagłą ankietę z pośród reprezentantów wielkich organizacji kupców i przemysłowców.

SKAZANIE 40 SOCJALISTÓW BUDAPESZTEŃSKICH.

Budapeszt, (Tel. wł.)

Po 15 dni więzienia i na grzywnę milj. kor. skazały tutejsze władze polityczne Stefana VAGI'EGO i 39 członków socjalistycz. partji robotniczej za odbycie zgromadzeń, na które nie otrzymali zezwolenia.

—oo—

Spadkobierczyni 25.000 dolarów Jedlicka żyje.

Wiedeń, (Tel. wł.)

Doniesienia o śmierci tancerki Polki-Jedlickiej szczęśliwej spadkobierczyni 25.000 dolarów są jak się okazuje nieprawdziwe, gdyż policja wiedeńska zbadała, że urząd parafjalny dotychczas nie został zawiadomiony o jej śmierci, tak samo rodzice jej nie otrzymali żadnej wiadomości o jej śmierci.

Kurjer lotniczy.

ZNACZENIE LOTNICTWA CYWILNEGO.

Podczas dyskusji w parlamencie włoskim nad budżetem lotnictwa poseł **Locatelli** poświęcił szereg uwag **znaczeniu lotnictwa cywilnego** i jego stosunku do lotnictwa wojskowego. Lotnictwo cywilne ma za główne zadanie **szerzenie propagandy lotniczej** przez zaznajamianie szerokich mas ludności **z korzyściami i znaczeniem żeglugi powietrznej.** Obok tego lotnictwo cywilne tworzy rezerwę wyszkolonych pilotów, z której w razie potrzeby może korzystać armja. Ze stanowiska administracyjnego — lotnictwo cywilne posiada tę przewagę, iż oparte jest na zasadach decentralizacji, obok tego zaś **nieustannie udoskonala swój materjał gdyż od odpowiedniego wyboru i wydajności motorów zależy rentowność poszczególnych linij. Ponadto** lotnictwo cywilne można uważać za kadry znajdujące się stale w stanie mobilizacji, posiadające dzięki swej ciągłości pracy przewagę nad sporadycznemi i nieregularnemi wysiłkami lotnictwa wojskowego.

BUDOWA LOTNISK W KRAJU.

Wiele kół prowincjonalnych L. O. P. P. rozpoczęło kroki, mające na celu **budowę lotnisk na swoim terenie**, nie licząc się z koniecznością **uzgodnienia całego planu budowy lotnisk dla żeglugi powietrznej w państwie.**

Z tego powodu zarząd główny L. O. P. P. uznał za konieczne wezwać swe koła prowincjonalne, aby na razie **zaniechały tych przedsięwzięć**, aż do czasu uzgodnienia planów, opracowanych w tej sprawie.

W tej chwili plany rozbudowy lotnisk dla polskiej żeglugi powietrznej są przedmiotem uzgodnienia między **L. O. P. P., Ministerstwem Kolei i M. S. Wojsk.**, a specjalne komisje dokonywują oględzin terenów na ten cel upatrzonych.

NOWY RAID SOWIECKI.

Po zupełnie **nieudanym raidzie lotnika sowieckiego Szabanowa** w bieżącym miesiącu władze sowieckie wysyłają drugiego pilota **Gromowa, by zrehabilitował swego poprzednika.** Trasa lotu obejmuje Niemcy, Włochy, Francję, Austrję, Czechosłowację i Polskę. Gromow lotu swego ma dokonać na samolocie konstrukcji sowieckiej.

LOTNICTWO KOMUNIKACYJNE W AMERYCE.

Jedno z największych amerykańskich towarzystw przewozowych, Rapid Transit Company w Filadelfji które między innemi posiada w Filadelfji monopol na całą komunikację jak tramwaje, kolejki podziemne, omnibusy, dorożki i t. d. zamierza również **zorganizować komunikację powietrzną.** W związku z tem prezydent „Rapid Transit Company" przedsięwziął podróż do Europy, by osobiście przekonać się, jaki typ samolotu najlepiej do celów komunikacyjnych będzie się nadawał.

KOMUNIKACJA POWIETRZNA PARYŻ—TUNIS.

W związku z organizacją linji komunikacji powietrznej z Londynu przez Paryż, Lyon, Marsylję Korsykę do Tunisu, a stamtąd do Egiptu, towarzystwo **„Air Union"** które utrzymuje komunikację powietrzną na szlaku **Paryż—Londyn i Paryż—Marsylia** sfuzjonowało się z Tow. „Aeronavale", utrzymującem linje powietrzne nad Morzem Śródziemnem. Sfuzjonowane towarzystwa zamierzają w najbliższym czasie uruchomić **linję komunikacji powietrznej dla przewozu pasażerów, poczty i towarów do Tunisu.** Czas podróży powietrznej obliczony jest na 14 i pół godzin, podczas gdy najszybsze pociągi i okręty na przebycie tej przestrzeni potrzebują aż 4-ch dni.

—xo ox—

Ze świata.

+ **Pomnik Tadeusza Kościuszki w Ameryce.** Komitet budowy pomnika Kościuszki w Bostonie zebrał już na ten cel 13.000 dolarów, z tego około 11.000 dol. dostarczyła Polonja ze stanu Massachusetts.

+ **Dzień Polski we Francji.** Na wystawie narodowej w Alais odbyła się uroczystość **„Dnia Polskiego"**. Na program złożyły się ćwiczenia Sokołów, śpiewy i tańce dziewcząt polskich w strojach narodowych i występy orkiestry polskiej pod batutą **p. Cichońskiego.** Na ogólne żądanie występ dziewcząt polskich został powtórzony dla publiczności w jednym z pawilonów wystawy. Przyjęcie Polaków było bardzo serdeczne i zacieśniło stosunek górników polskich zagłębia Gard do Francuzów.

+ **Fabryka dolarów w Jugosławji.** W Zagrzebiu równocześnie z szajką handlarzy kokainą przychwycono też **bandę fałszerzy dolarów.** Policja dostała w swe ręce płyty fotograficzne, klisze i jeden negatyw banknotu **50 dolarowego.**

+ **Telefony we włoskich pociągach.** Ministerstwo komunikacji we Włoszech wprowadza we wszystkich ekspresach oraz pociągach luksusowych aparaty telefoniczne, **umożliwiające rozmowy nawet w czasie jazdy.** Podobne urządzenia **istnieją już na kolejach niemieckich.**

+ **Komisja geodezyjna w Sztokholmie.** Prof. Banasiewicz z Krakowa wyjechał do Sztokholmu. Będzie on tam uczestniczył w charakterze **delegata Polski** w **sesji komisji geodezyjnej**, która trwa od 11 do 14 bm. W komisji tej biorą udział reprezentanci państw bałtyckich i Skandynawji a także Niemiec i Rosji.

+ **Rad w Czechach.** Profesor Politechniki w Pradze Stoklas oświadczył, że góra Rzip w zachod. Czechach zawiera 1.8 kg. radu wartości 12 miljardów kor. czeskich.

+ **Budowa pierwszej fabryki aeroplanów w Rumunii.** Fabryka maszyn i wagonów **„Astra"** w Aradzie postanowiła **wybudować fabrykę aeroplanów.** Dla tego celu udzielił już rząd rumuński gruntu budowlanego i **zakupił akcje za kwotę 30 miljonów lei.** W przedsiebiorstwie tem bierze ponadto udział francuska fabryka maszyn **Lorrain - Dietrich** i kilka banków bukaresztenskich. Budowa ma się rozpocząć już tej jesieni.

Walka z paskiem mięsnym.

Lwów, 12 sierpnia.
W dniu wczorajszym odbyła się w Województwie **konferencja** w sprawie trwającego od tygodnia **strajku rzeźników**. W konferencji wzięli udział pp. wicewojewoda **Eckhardt**, naczelnik wydziału opieki społecznej p. r. **Moszkowski** oraz przedstawiciele Magistratu i stowarzyszenia przemysłowego rzeźników.

Reprezentanci rzeźników przedstawili obszerny materjał, w którym usiłowali wykazać, że obecnie obowiązujący cennik maksymalny, **uniemożliwia im wszelką kalkulację** i wobec tego stanowisko ich nie może uledz zmianie. — Prowadzący z ramienia Województwa energiczną — co z uznaniem podnieść należy — walkę z paskarskiemi zakusami rzeźników r. **Maszkowski**, obeznany dokładnie z tajnikami kalkulacji rzeźnickiej, stanął na stanowisku **odmiennem, dowodząc, że obecnie obowiązujący cennik mięsa zapewnia rzeźnikom godziwy zysk**, przyrzekł jednak lojalnie **argumenty strony przeciwnej poddać dokładnej analizie.**

Wobec nieustępliwego stanowiska rzeźników, **konferencja konkretnych rezultatów na razie nie wydała.** — Czynniki miarodajne wyrażają jednak przypuszczenie, że **likwidacji strajku oczekiwać należy w najbliższych jeszcze godzinach.**

Sytuacja na rynku mięsnym uległa w ciągu dnia wczorajszego **dalszej poprawie**. Wpłynęła na to przedewszystkiem **akcja Miejskiego Zakładu Aprowizacyjnego**, który zaopatruje w mięso znaczną część ludności. Wszczęte przez prokuraturę i Magistrat jako władze przemysłową, **kroki karno - sądowe** w kierunku zbrodni lichwy wojennej przeciw opornym rzeźnikom, odniosły również **pożądany skutek.** Część rzeźników wyłamała się skutkiem tego z solidarnego dotychczas frontu strajkowego **i podjęła dziś na nowo ubój bydła.**

Ceny mięsa nie zostaną podwyższone.

Lwów, 12 sierpnia.
Prezydjum Województwa komunikuje:

Z powodu opornego stanowiska rzeźników i masarzy w kwestji cen mięsa, odbyła się dnia 11 b. m. z inicjatywy kilku posłów w Urzędzie wojewódzkim, pod przewodnictwem wicewojewody konferencja zainteresowanych czynników, przy współudziale reprezentantów rzeźników i masarzy, na której naczelnik wydziału p. **Maszkowski przedstawił szczegółowo kalkulację, która stanowiła podstawę dla taryfy ustanowionej ostatnio z urzędu przez Urząd wojewódzki.** W toku dyskusji oświadczyli się w tej kwestji reprezentanci rzeźników i masarzy oraz reprezentant Magistratu, wyrażając zapatrywanie, że należałoby obecnie obowiązujące ceny poddać jeszcze raz rewizji. W myśl wyrażonego w tym kierunku życzenia Województwo istotnie przystąpiło **do rewizji** cen, po ponownem jednak zasięgnięciu informacji u **wielkich handlarzy bydła i nierogacizny, którzy oświadczyli stanowczą gotowość dostarczenia w najbliższych dniach żywego towaru po cenach umożliwiających sprzedaż mięsa po cenie ustalonej przez Województwo, nie znalazło Województwo podstawy do zmiany poprzednio w tej sprawie zajętego stanowiska i podjęło kroki mające na celu zrealizowanie dostawy dotyczącego transportu bydła i nierogacizny, po którego nadejściu rzeźnicy i masarze będą mieli możność zaopatrzenia się w żywy towar.**

—xoox—

Oszukańczy doktor praw.

Lwów, 12 sierpnia.
Od kilku dni policja lwowska zajmuje się osobą niejakiego Zygfryda Zwerdlinga, rzekomego **doktora** praw, który popełnił we Lwowie oszustwo, poczem zbiegł prawdopodobnie do Warszawy.

Zwerdling nawiązał bliższe stosunki z niejaką panną W. we Lwowie. Nie tyle zdaje się interesowała go p. W. ile **możliwość naciągnięcia jej**, wiedział bowiem, że pochodzi ona z bogatej rodziny. P. W. postanowiła wyjechać do Ameryki gdzie ma krewnych, jednak nie wiedziała w jaki sposób ma zdobyć **odpowiednie dokumenty.** Zwerdling, który przestawił się jej jako dr. praw, ofiarował jej swe usługi. Kazał dać sobie wszelkie **potrzebne papiery, oraz 700 złotych „na ewentualne koszta pośrednictwa oraz... łapówki"** i wyjechał do Warszawy.

Minęły tygodnie a p.**Zwerling nie powrócił.** Oszukana p. W. zgłosiła się zatem do policji z **prośbą o odszukanie oszusta.** Sprawa ta o tyle przedstawia się interesująco, że **Zwerdling jest bratem znanego kupca we Lwowie, Zwerdlinga z ulicy Legjonów .**

—xo ox—

Zabójca śp. Lindego działał z namowy.

Nowe sensacyjne szczegóły. — Możliwość rewizji procesu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia.
Wielką sensację w kołach wojskowo - sądowych wzbudziły nowe szczegóły, jakie wyszły na jaw w związku z **sprawą zabójcy ś. p. Lindego, sierżanta Trzmielewskiego.**

Okazuje się mianowicie, że **Trzmielewski działał w porozumieniu z jakąś niewykrytą dotychczas** tajną organizacją, jakkolwiek na roz prawie **wykluczył** stanowczo jakoby miał wspólników zbrodni, i sam **obarczył się całą winą.**

Na ślad istnienia takiej organizacji naprowadził władze śledcze fakt, **że po aresztowaniu Trzmielewskiego, zjawił się u jego żony jakiś osobnik, który po dłuższej rozmowie uspokoił ją słowami „że organizacja o niej nie zapomni".**

Nowe te szczegóły stanowią obecnie **przedmiot energicznego śledztwa** i w razie pozytywnych wyników tych dochodzeń, oczekiwać należy **rewizji procesu Trzmielewskiego przez Najwyższy Sąd Wojskowy.**

Złoto polskie zwolnione z zastawu w Banku angielskim.

(Telefonem od naszego **korespondenta**).

Warszawa, 11 sierpnia.
Prezes Banku Polskiego p. **Karpiński** oświadczył dziś, iż **dług zaciągnięty w roku ubiegłym przez Bank Polski w Banku Angielskim w sumie 10 miljonów dolarów, został w zupełności spłacony.** Tem samem złoto Banku Polskiego, zdeponowane w Banku Angielskim na zabezpieczenie tego długu, **zostało całkowicie zwolnione z zastawu.**

Mimo to, Bank Polski nie zamierza w najbliższej przyszłości sprowadzić złota tego z powrotem do kraju, **lecz pozostanie ono w Banku of Englad jako depozyt.**

—xoxo—

Prof. Kemmerer przyjeżdża do Lwowa.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11 sierpnia.
We czwartek wieczorem **wyjeżdża do Lwowa profesor Kemmerer, celem zapoznania** się ze stanem i potrzebami tamtejszego **życia gospodarczego. Ze Lwowa uda się profesor Kemmerer do zagłębia naftowego.**

—xoxo—

Walka Rządu z bezrobociem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 sierpnia.
Na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów, **zostały powzięte ważne uchwały w sprawie podjęcia energicznej akcji w walce z bezrobociem.** Rząd zamierza w najbliższej przyszłości rozpocząć **roboty publiczne** na wielką skalę. Projekty przewidują **rozbudowę sieci dróg żelaznych i bitych,** oraz dokończenie rozpoczętych robót budowlanych przy budynkach państwowych. Rząd wesprze też wydatnemi **subwencjami samorządy,** które zgodnie z opracowanemi planami, przystąpić mają do budowy rzeźni, piekarń miejskich i elewatorów zbożowych.

—oxxo—

Delegaci Ministerstwa Skarbu prowadzi będą akcję oszczędnościową.

Warszawa, 11. 8. (PAT.) Dzisiaj w Prezydjum Rady Ministrów, o godzinie 17, odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którem na propozycję ministra skarbu postanowiono utworzyć **instytucję delegatów Ministerstwa skarbu przy pozostałych resortach.** Zadaniem delegatów byłoby: planowe współdziałanie z zainteresowanem Ministerstwem w **akcji oszczędnościowej oraz dostosowywanie wydatków danego Ministerstwa do istniejących zapasów gotówkowych.** Nadto delegaci skarbu będą podtrzymywali łączność między tym ostatnim a pozostałemi Ministerstwami w celu przyspieszenia biegu spraw wymagających uzgodnienia z Ministerstwem skarbu.

—oxxo—

Sowiety nie mają zaufania do swej armji.

Moskwa, 11. 8. (AW.) Zastępca komisarza ludowego do spraw wojskowych **Unszlicht** wydał rozporządzenie o zorganizowaniu 7-ej, 8-ej i 9-tej i 10-ej **brygady międzynarodowej**, do których mają być przydzieleni Czesi, Węgrzy i Niemcy rozrzuceni po pułkach armji czerwonej. Brygady mają być tworzone w szybkiem tempie. Tłumaczy się to brakiem zaufania komisarjatu ludowego do spraw wojsk. do wierności własnych wojsk.

—xoox—

Sensacyjne zmiany w rządzie sowieckim.

Wiedeń, 11. 8. (PAT.) „N. Fr. Presse" donosi z kół rosyjskich, jakoby **Kamienew został złożony z urzędu. Miejsce jego ma zająć Bukolin przyjaciel Stalina.**

—xoox—

Międzynarodowy kongres prawniczy

w obronie nietykalności własności prywatnej.

Wiedeń. (Tel. wł.). Wczoraj rozpoczęły obrady poszczególne komisje **kongresu prawniczego.**

W komisji **prawa karnego,** na wniosek **profesora Ehrlicha** uzgodniono stanowisko delegata angielskiego i niemieckiego w sprawie projektu stworzenia międzynarodowego trybunału karnego. W dyskusji nad sprawą własności prywatnej zabrał głos **delegat Polski Witenberg**, który wypowiedział się za **ogólną zasadą nietykalności własności prywatnej** tak w czasie pokoju jak i w czasie wojny.

Komisja międzynarodowego prawa prywatnego zajmowała się następnie sprawą **umowy międzynarodowej o kupnie, sprzedaży i najmie.**

FABRYKANT HAAS NA WOLNOŚCI.

Berlin. (Tel. wł.).
Jak donoszą z Magdeburga, prokuratura po czterogodzinnej naradzie, postanowiła wypuścić na wolność fałszywie obwinionych o morderstwo Haasa, Fischera i Reutera, których też natychmiast z więzienia wypuszczono.

ZGON DOWÓDCY SOWIECKIEJ FLOTY POWIETRZNEJ.

Angora, 11. 8. (PAT.) Dowódca sowieckiej floty powietrznej **Sorokin zginął pod Sebastopolem.**

—oo—

KRONIKA.

SIERPIEŃ **12** CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Klary, gr.-kat.. Syly i Syljana.

Jutro: rzym.-kat. Hipolita, gr.-kat. Jewdokima.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 12 „Marjetta“.
Piątek 13 bm. „Orłow“.
Sobota 14 bm. „Nietoperz“.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 12 „Proboszcz wśród bogaczy“ gośc. występ A. Zelwerowicza.
Piątek 13 bm. „Proboszcz wśród bogaczy“ gośc. występ A. Zelwerowicza.
Sobota 14 bm. „Proboszcz wśród bogaczy“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7·30 „W małym dworku“ Premjera.
Piątek o 7.30 Stanisława Ignacego Witkiewicza „W małym dworku“.
Sobota o 7·30 Stanisława Ignacego Witkiewicza „W małym dworku“.
Niedziela o 7·30 Stanisława Ignacego Witkiewicza „W małym dworku“.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „A imię jej kobieta“.
Chimera: „Triumf (trzy serca).
Palace: „Mezaljans“.

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza dziś **„Marjottę“** przepiękną, melodyjną operetkę Waltera Kollo. Koncertowa, pełna szampańskiego humoru i dowcipu gra artystów, z udziałem pp. Korabianki, Rylskiej, Kuligowskiego, Kowalskiego, Szoslanda i Szmidta z reżyserem Tatrzańskim na czele, malownicze tańce i ewolucje układu Cesarskiego, świetne wykonanie muzyczne. pod batutą Seredyńskiego, cieszą się stale entuzjastycznym aplauzem publiczności.

— **Teatr Nowości. „Proboszcz wśród bogaczy“**, świetna sztuka pióra Lorde'a i Chaine'a dana będzie dziś po raz trzeci z Aleksandrem Zelwerowiczem w roli tytułowej. Genjalny ten artysta daje przepyszną kreację i porywa widzów, wywołując swoim szczerym humorem i dowcipem burzliwe oklaski na widowni. Resztę zespołu tworzą pp. Michnowska, Ładosiówna, Szczęsna, Rowińska, Pillerowa, Kwiatkiewiczowa, Bielecki, Czaki, Zabielski, Brochwicz, Suszyński i inni.

— **W Małym Teatrze** dzisiejsza premjera niesłychanie oryginalnej groteski Stanisława Ignacego Witkiewicza **„W małym dworku“** będzie atrakcją dla tych wszystkich, którzy znurzeni szarzyzną i rutynizmem obecnego teatru szukają nowych nie banalnych **wrażeń**. Dostarczy ich napewno dzisiejsza premjera wiele, i to bardzo artystycznych czego rękojmią jest nieprzeciętna indywidualność samego autora, o którym Boy wyraża się jako o największym talencie młodej Polski jak również świetna obsada wszystkich ról w osobach pp. Solskiej Wysockiej, Buszyńskiego, Brylińskiego, Ruszkowskiego i innych. Sztuka ta pójdzie nieodwołalnie tylko cztery razy, gdyż artyści ci opuszczają w poniedziałek Lwów.

— **Dca O. K. VI. gen. dyw. Sikorski** przebywał w dniu wczorajszym we Lwowie po dokonaniu przeglądu pułków 5 dywizji piechoty, zgrupowanej w obozie letnim w okolicy Szczerca.

Inspekcję przeprowadził Dca O. K. w 19. 26 i 40 p. piechoty, które przygotowały większe ćwiczenia bojowe w terenie, mające za cel, wykazanie postępów w wyszkoleniu bojowem oddziałów, oraz ich gotowość do walki.

Dziś wyjechał Dca O. K. VI. do obozu 11 d. p., gdzie przeprowadzi kolejno inspekcje pułków dywizji, stąd zaś uda się na przegląd pułków 6 Bryg. Kaw w okolicy Chorostkowa.

—oo—

POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEM.

Warszawa, (Tel. wł.)

Minister oświaty oświadczył delegacji Związku Bratnich Pomocy, że postara się o przyznanie na pomoc państw. dla młodzieży akad. większych funduszów.

—oo—

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

POGRZEB POLEGŁEGO LOTNIKA

Lwów, 12 sierpnia.

Wczoraj odbył się uroczysty pogrzeb zmarłego tragicznie wskutek katastrofy w Tarnopolu lotnika wojsk polskich, porucznika **Stanisława Kisiela.** Uczestniczyła w pochodzie orkiestra wojskowa, kompanja honorowa, korpus oficerski z generalicją na czele i wiele publiczności. W czasie pogrzebu krążyły nad żałobnym orszakiem trzy aparaty lotnicze.

—oo—

— **Posiedzenie delegatów Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek 12 sierpnia 1926 o godz. 6 popoł. w sali posiedzeń Magistratu. Ratusz I. piętro.

— **Włamania i kradzieże.** Teodor **Bielecki** (ul. Senatorska 6) doniósł policji, że dnia 9 b. m. wieczór, nieznany sprawca przy pomocy podrobionego klucza lub wytrycha, dostał się do zamkniętego mieszkania bawiącego chwilowo w Truskawcu **Michała Wacha,** i skradł różne rzeczy. Szkodę będzie można ustalić po powrocie właściciela mieszkania.

Do zamkniętego mieszkania Rózi **Scherr** (Słoneczna 17), włamał się nieznany sprawca i skradł z otwartej szuflady biżuterję damską wartości 800 złotych.

Z zamkniętego mieszkania inżyniera Natana **Askenazego** (Kamińskiego 3), do którego dostał się nieznany sprawca przez wyrwanie skobla i rozbicie zamku, **skradziono nakrycie stołowe** i większą ilość bielizny.

Magazynier Banku Rolniczego, Jerzy **Duda,** doniósł policji, że z magazynu banku znajdującego się na dworcu, skradziono 8 worków mąki pszennej, wartości 500 złotych. — Sprawca nieznany.

—oo—

Z kraju.

× **Dzieci polskie z Westfalji na kolonjach pomorskich.** Przed kilku dniami przybył z Westfalji transport złożony z **około 1000 dzieci tamtejszych robotników na kolonje letnie** urządzone na Pomorzu przez Zw. Obrony Kresów zachodnich. Dzieci rozesłano partjami do Weiherowa, Tczewa i Grudziądza. Część dzieci umieszczono u krewnych, resztę na kolonjach. Tamtejsza ludność bardzo życzliwie odnosi się do przybyłych dzieci, a w wielu wypadkach ofiarowuje im pomieszczenie na letniskach. Nagół dzieci mówią słabo po polsku.

× **Uczeń gimn. ze Lwowa utonął w Poznaniu.** W Poznaniu utonął w miejskich łazienkach uczeń gimnazj. ze Lwowa, 19-letni Ad. **Dubrowski,** przebywający w Poznaniu w gościnie u krewnych. W czasie kąpieli uległ prawdopodobnie atakowi.

—oo—

SZKOŁY UTRAKWISTYCZNE.

Warszawa, (Tel. wł.)

Minister oświaty Sujkowski zamierza znieść na Kresach szkoły utrakwistyczne, wprowadzone przez b. ministra oświaty p. Grabskiego Stanisława.

Z targu.

Lwów, 12 sierpnia

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., litr śmietany 1·40—2 zł., 1 kg. masła 5—6·— zł., sera 1·20—1 60 zł.

Jaja: po 13—15 gr.

Kurczęta: po 3—5 zł. para.

Jarzyny: 1 kg. młodych ziemn. 15—20 gr., ogórki po 2—5 gr. sztuka, wiązka pietruszki 5 gr., kalafiory po 20—50 gr, kalarepa po 5 gr., 1 kg. fasoli szparagowej 60 gr. wiązka marchwi 5 gr.

Owoce: 1 kg. jabłek 40 gr. do 2 zł., gruszek 60 gr. do 2 zł., śliwek 1·50.

—oo—

Nowy regulamin wpisów na uniwersytet.

Lwów, 12 sierpnia.

Dziekanat Wydziału prawa zwraca uwagę na wydany przez Senat Regulamin wpisów wprowadzający zasadnicze zmiany **i znaczne obostrzenia** w interesie utrzymania porządku i przyspieszenia postępowania przy wpisach. Regulamin jest do nabycia u portjera za 5 gr. Należy ściśle zastosować się do przepisów Regulaminu, gdyż w przeciwnym razie grozi studentowi utrata możności wpisów a tem samem **utrata roku studiów.**

1) W czasie między 1 a 10 września br. winni wnieść podanie o przyjęcie wraz z przepisanemi załącznikami,

a) kandydaci, którzy zamierzają po raz pierwszy wpisać się na Wydział prawa,

b) studenci, którzy byli już dawniej wpisani na tutejszy Wydział, lecz mają przerwę w studjach wskutek tego, że w ostatnim trymestrze albo wogóle nie byli wpisani, albo chociaż byli wpisani z jakichkolwiek powodów utracili ten trymestr.

2) Studenci, którzy normalnie ukończyli ubiegły rok szkolny i mają wszystkie warunki do wpisu na rok następny, nie wnoszą podania i mają zgłosić się do wpisu w czasie od 16—30 września, ściśle w dniu wyznaczonym w porządku alfabetycznym (str. 3. Regulaminu).

3) Studenci, którzy w terminie jesiennym przystępują do egzaminu lub poprawki, winni dokonać wpisu w ciągu trzech dni po zdaniu egzaminu względnie poprawki, przedtem zaś nie potrzebują się wogóle zgłaszać. Jednak studenci, którzy wprawdzie wnieśli podania o dopuszczenie do egzaminu w terminie jesiennym, lecz faktycznie do egzaminu nie przystąpią, winni wpisać się w porządku alfabetycznym (jak wyżej).

Studenci odbywający studja według nowych przepisów, którzy przez dwa lata z rzędu uczęszczali na ten sam rok studjów, lecz do egzaminu rocznego wcale nie przystąpili, nie potrzebują się wogóle wpisywać, gdyż mają prawo przystąpienia w przyszłości do egzaminu bez wpisu.

—oo—

PROCES WĘGIERSKICH FAŁSZERZY 1000 FRANKÓWEK.

Budapeszt, (Tel. wł.)

Przed sądem apelacyjnym rozpocznie się 16 bm. rozprawa w procesie skazanych za fałszerstwo 1000 frankówek ks. Windischgraetza i tow. Wyrok zapaść ma 23 bm.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 17 — 17.25. Odczyt p. Tadeusza Fiałkowskiego p. t.: „O możności rozwoju mleczarni w Polsce“. Godz. 18.30—18.55. Pogawędka Prof. H. Mościckiego: „Wśród książek“, — Godz. 19 — 19.25. Drugi odczyt z cyklu: „Z zagadnień literatury ojczystej“ p. t.: „Medjalne właściwości naszych wieszczów“ — dr. Zofja Niemojewska-Gruszczyńska. — Godz. 20.30—22. Koncert wieczorny. Część 1: Lully, Massenet, Ravel, Debussy. — Część 2: Vieuxtemps.

Berlin (504). Godz. 17 — 18.30; Wieczór pieśni miłosnych Brahmsa z udziałem solistów. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny z udziałem solistów. Utwory: Schuberta, Blecha Brahmsa, Mendelsohna - Bartholdy, Adama, Heinemanna i Schumanna.— Godz. 22.30 — 24. Muzyka taneczna.

Brno (521) G. 19—20. Koncert 1. Verdi: „Bal maskowy“. 2. Mascagni: „Rycerskość wieśniacza“. 3. Verdi: „Violetta“. 4. Puccini: „Tosca“. 5. Leoncavallo: „Pajace“. 6. Bohema „Puccini“. 7. Verdi „Rigoletto“.

Praga (368.) Godz. 16.30—17.30. — Koncert sextetu: Drigo, Moszkowski, Rhode, Sarassate.

Wiedeń (531.) Godz. 20.00. Koncert orkiestry wojskowej.

Wrocław (418.) Godz. 20.00. Koncert: Kreczmar, Wagner, Mascagni, Beethoven, Bizet, Flotow, Strauss.

Nawet dziecko może zbudować samo radjoodbiornik, posługując się szematem, który bezpłatnie otrzymać można przy zakupnie części składowych we firmie **Kinofot,** — Lwów, ul. 3 Maja 11 a. Tel. 34—36. Firma **Kinofot** otrzymała nowy transport transformatorów opancerzonych „Weilo“, przy kupnie których daje 2-letnią gwarancję.

—oo—

PROFANACJA.

Bydgoszcz, 11. 8. (AW.) Wielkie poruszenie wywołał fakt **usunięcia w nocy onegdajszej przez niewiadome czynniki wieńca,** który został **złożony na Grobie Nieznanego Żołnierza i Powstańca,** z okazji 12-tej rocznicy wymarszu Legjonów, przez **miejscowy Związek** Strzelecki.

—oo—

RAID POWIETRZNY NEW—JORK CHERBOURG.

Lwów, 12 sierpnia.

Słynny awiator francuski **René Fonck,** zamierza w najbliższym czasie odbyć jednym ciągiem lot **New—Jork—Cherbourg.** Aeroplan **przeznaczony do tego celu, posiada motory francuskiego pochodzenia,** lecz zmontowany został w Stanach Zjednoczonych pod osobistym kierunkiem pilota. Fonck, któremu towarzyć będzie Amerykanin Homer Berry, oświadczył dziennikarzom, iż przekonany jest najzupełniej o zdobyciu tego rekordu, otrzyma on wówczas **nagrodę w kwocie 25 tysięcy dolarów,** ofiarowaną przez Raymond'a Orteig'a za pierwszy przelot jednym ciągiem Atlantyku.

—oo—

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Nieurodzaj we Włoszech. Według oficjalnych danych statystycznych tegoroczna produkcja zboża we Włoszech wyniesie blisko 80 miljonów kwintalów, podczas gdy normalna konsumcja krajowa obliczona jest na 80 milj. kwintali.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj w dalszym ciągu lekka zniżka. Obrót średni.

Dolar ameryk. 9.05 i pół do 9.06; dol. kanad. 8.98 do 9.00; kor. czesk. 0.26 do 0.26 jedna trzecia; leje 0.04 jedna czwarta do 0.04 i pół; frank franc. 0.22 do 0.22 i pół; frank szwaj. 1.70 do 1.75; funty szterl. 43.00 do 43.50.

Złoto: 20 kor. 35.50 do 36.20; 20 frank. 33.00 do 33.50; 20 mark. 42.00 do 42.50; 10 rubli 45.00 do 46.00.

Srebro: kor. austr. 0.74 do 0.78; 5 kor. 3.90 do 4.15; floreny 1.95 do 2.10; ruble 3.15 do 3.35; kopiejki za rubel 1.58 do 1.65.

GIEŁDA LWOWSKA.

W akcjach były wczoraj (11 bm.) obroty skromne. Zaofiarowanie małe. Kursa bez zmiany. Poszukiwano: Cegielskiego (zupełny brak towaru), Niemojowskiego, Siersze górniczą. Tendencja niejednolita. Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Ziembank 0.04; Chodorów 94.—; Chybie 5.70; Oikos 27.—, 28.—; Tesp 15.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie bez tranzakcji, poza giełdą skromne obroty w zbożu chlebowem, po cenach cokolwiek słabszych z terminem załadowania do dni trzech. Podaż w dalszym ciągu przewyższa popyt. Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal. Usposobienie wyczekujące.

Pszenica nowa z natychmiastową dostawą 41.25 zł. Żyto nowe z natychmiastową dostawą 27.00 zł. Owies małopolski 25.50 do 26.00 zł. Cena owsa szacunkowa.

KURJER SPORTOWY.

Belgrad. — **Belgrad - Lublana** 5:2 (2:1). Zawody o puhar królewski.

Tallin. — **Hakoah** (Wiedeń) - **Repr. Tallina 1:0 (1:0).**

Wiedeń. — **Rapid - F. A. C. 5:1 (3:0).**

Kromeriż. — **Hanacka Slavia-Wacker** (Wiedeń) 4:3 (2:2).

Nowy Jork. — **Broocklyn Wanderers - Association F. K. 10:1.** — W Broocklyn W. grali w ataku po raz pierwszy K. Konrad, Schönfeld, Neufeld i Eisenhoffer, których ładna gra kombinacyjna spotkała się z wielkiemi owacjami publiczności.

Berno. — W zawodach lekkoatletycznych międzymiastowych pań zwycięża **Berno** (Czechosł.) **Wiedeń** różnicą 2 punktów (46). P. Perkaus zdobyła rekord światowy w rzucie oszczepem 32.53, który — jak się okazało, — został w tym samym dniu pobity przez p. Konopacką w Warszawie (34.90). Natomiast rekord światowy w rzucie kulą, osiągnięty przez p. Perkaus (9.80), pozostaje w mocy.

Praga. — **Sparta - Meteor VIII.** 1:1.

Pardubice. — **D. F. C. - S. K. Pardubice 5:2 (2:1).**

Kolin. — **Slavia - A. F. K. Kolin 2:2 (1:1).**

Trebic. — **S. K. Židenice - D. S. K. Trebic 10:1.**

Berlin. — **F. C. Nürnberg - Tennis Borussia 5:0.**

Hamburg. — **S. V. Fürth - Atlena 93 4:1.**

Praga. — W poniedziałek wyjechała **Sparta do Barcelony**, skąd jedzie na tournee do Ameryki.

SUKCESY POLSKICH TENNISISTÓW ZA GRANICĄ.

Na międzynarodowym turnieju tennisowym w Trouville mistrz Polski, Czetwertyński, doszedł do półfinału, gdzie pokonany został przez Barelet de Ricou 1:6 6:4 4:6. W grze podwójnej para Czetwertyński i Dezerville doszła do finału, bijąc parę Lefebre i Colombe 6:3 6:1. W grze mięszanej para Petrochino i Czetwertyński pokonała parę Haran i Lebreton 4:6 8:6 8:6. W grze podwójnej finał wygrali bracia Baralet, bijąc parę Czetwertyński - Dezerville 6:0 6:2 6:2.

BAGNOLES DE L'ORNE.

Na międzynarodowym turnieju tennisowym świetny polski tennisista Kleinadel odniósł wspaniały potrójny sukces, zdobywając trzy pierwsze nagrody w grze pojedyńczej, podwójnej i mięszanej. W półfinale gry pojedyńczej pokonał Deslogesa 6:4 6:1 6:1. W grze podwójnej w finale para Kleinadel i Chaveau pokonała parę Castoin - Desloges 4:6 6:2 7:5. W grze mięszanej para m-lle des Landes - Kleinadel pokonała w finale parę Hauser-Desloges 6:0 6:0.

3 DZIEŃ MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODÓW KOLARSKICH W WARSZAWIE

dał następujące wyniki: Choiński na motocyklu „Indian" na 6 klm. pobił dawny rekord Rychtera (3:27.8), ustanawiając czas 3:02 sek. **W matchu na przestrzeni 1.000 mtr.** po czterech przedbiegach w czterech finałach zwyciężyli: w pierwszym — 1. Golvaing; 2. Stef; w drugim — 1. Mazaizac; 2. Stankiewicz; w trzecim: 1. Zuchetti; 2. Gędziorowski; w czwartym — 1. Garley; 2. Kędzia. Najlepszy czas na ostatnich 200 mtr. osiągnął Mazaizac 13 sek. **Do biegu za motorami na 15 klm.** stawali tylko jeźdźcy krajowi. Zwyciężył o klasę lepszą od pozostałych Lange za prowadzeniem Jankowskiego, bijąc o sześć okrążeń Oksiutycza i Kamińskiego. **Bieg premjowy na sześć okrążeń** wygrywa Kowalski w czasie 3 m. 18 sek. — **Bieg na 3 klm.** kończy się zwycięstwem S. Nicińskiego w czasie 5 m. 34.2 sek. **Bieg drużynowy z dwóch startów na przestrzeni 4.000 mtr.** — przynosi wybitną klęskę drużynie polskiej, złożonej z Szymczyka, Langego, Podgórskiego i Gędziorowskiego. **Drużyna ta** osiąga czas 5 m. 15,2 sek., podczas gdy jeźdźcy zagraniczni, jadąc w komplecie „gościnnym" osiągają czas 5 m. 11,8 sek. — Bieg 1.000 mtr. wygrywa Majewski. — Bieg kwalifikacyjny na 800 mtr. wygrał Doley przed Grabowskim.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Czwartek 12 sierpnia 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Tłomacz. Wincentego Rapackiego (syna).

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavarny	Ryiska
Margrabia Paolo Arancini	Szosland
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny	Szmid
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hilzenrath
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie.

Reżyser: Michał Tatrzański.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 12 sierpnia 1926.

Gościnny występ A. Zelwerowicza.

Proboszcz wśród bogaczy

Sztuka w 5-ciu aktach pp. Andre de Lorde'a i Pierre Chaine'a, według powieści Clement de Nautel'a.

OSOBY:

Proboszcz z Sableuse	A. Zelwerowicz
Cousinet	M. Bielecki
Pani Cousinet, jego żona	S. Michnowska
Genia, ich kuzynka	I. Ładosiówna
Piotr de Sableuse	W. Brochwicz
Kardynał	E. Kalinowski
Biskup Sibue	W. Zabielski
Lorent, służący	H. Czaki
Machecelle, senator	A. Leszczyc
Tricoude	T. Przystawski
Paulette	M. Szczęsna
Plumciseau, dziennikarz	A. Szczepański
Georges, zarządzający „Opactwie"	W. Surzyński
Józef, kelner	Warchałowski
Walerja, gospodyni proboszcza	H. Rowińska
Pani prezesowa	M. Pillerowa
Kanoniczka	M. Żukotyńska
Panna Badinois	Kwiatkiewiczowa
Lea, pokojówka	* * *
Szatny	L. Wierzbicki
Piccollo	A. Żelichowska

Reżyser: K. Okornicki.

—oo—

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.**